RZEMIOSŁO

MIESIĘCZNIK

Organ Samorządu Gospodarczego Rzemiosła

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. KRÓLEWSKA 23, TELEFON 665-57
KONTO P. K. O. 6066.

Nr. 12 | WARSZAWA, MAJ 1937 r. | Rok VI



WIELKI MARSZAŁEK POLSKI JÓZEF PIŁSUDSKI.

W Drugą Rocznicę

Pamiętny dzień bólu, rozpaczy i odrętwienia tępego. W głębi jaźni rodzi się lęk o jutro rzeczywistości polskiej. Był to dzień 12 maja 1935 r., gdy Wielki Wódz Narodu i Budowniczy Odrodzonego Państwa Polskiego Józef Piłsudski zakończył swój strudzony żywot.

Rozniosły się echa żałobne po całej Polsce, pogrążając kraj w smutku głębokim i niepewności o przyszłość najbliższą.

W tych dniach żałoby powszechnej, naród polski zjednoczył się i skupił w miłości i czci głębokiej dla swego Wodza.

W obliczu wielkiej straty ustały waśnie i swary. Nimb wielkości i tchnienie wieczności wyczarowały w duszach polskich pierwiastki dobra i piękna.

Naród w chwili osierocenia pozostawiony własnym siłom, wpatrzony w niedawną przeszłość i szukając dróg samodzielnej decyzji przyszłości, ocenił jak nigdy wielkość, ofiarność i zjawiskowość postaci Józefa Piłsudskiego.

Odszedł na wieki Wódz i Człowiek Wielki, który wyszedłszy z najgłębszych tęsknot i sięgań promiennych narodu, był z narodem związany wiarą w jego wielkość i posłannictwo dziejowe od najczarniejszych dni klęskowych niewoli do najwspanialszych zwycięstw dni ostatnich.

W mrokach niewoli On jeden wzniecił iskrę buntu i kazał wierzyć w zwycięstwo nieśmiertelnego ducha Polski.

Ten Wielki wychowawca narodu kazał tym, którzy wiarę Jego podzielali rozumieć, że ziszczenie wielkich ideałów i wielkich zamierzeń, okupuje się wielkimi ofiarami, nieraz całym swoim życiem.

Całe życie Józefa Piłsudskiego jest tego najgłębszym potwierdzeniem.

Twórca pierwszego czynu zbrojnego Polski po powstaniu 1863 r., zaszczepia tradycję cnót rycerskich. Nakazem i rozkazem porywa naród do niespotykanych na przestrzeni historii Polski wysiłków, tworząc potężną, opromienioną zwycięstwami i umiłowaną przez naród armię polską.

Wielki Zwycięzca, w krwawych zapasach z wrażymi potęgami, mieczem wyrębuje granice tworzącego się Państwa polskiego, przekreślając niegodne sojusze, uszczuplające potęgę Państwa. Epokowym zwycięstwem nad armiami rosyjskimi w sierpniu 1920 r. stawia zaporę między Wschodem i Zachodem, umacniając ostatecznie mocarstwowe stanowisko Polski w świecie.

Pod czujną strażą dzielnej armii polskiej zabezpieczone granice Polski, pozwalają Wielkiemu Budowniczemu na rozwinięcie wielkich planów gospodarczych odradzającej się Ojczyzny. Ze zgliszcz i popiołów powstaje Nowa Polska.

Odszedł Wódz, Budowniczy Państwa i wychowawca narodu, odszedł Wódz, lecz pozostało dzieło całego Jego życia — Państwo polskie i testament Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego, wypisany czynami całego Jego życia — Honor i Ojczyzna, Ojczyzna i Honor.

W rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego przypomnieć należy słowa wypowiedziane przez Prezydenta Rzeczypospolitej prof. I. Mościckiego, podczas przeniesienia prochów Wielkiego Marszałka Polski do krypty na Wawelu:

„Wielkie dziedzictwo pozostawił w spadku po sobie Ten potężny władca serc i dusz polskich.

Cześć, jaką otaczaliśmy Józefa Piłsudskiego za Jego życia, wzmaga się dziś i potężnieć będzie w Polsce z godziny na godzinę coraz stokrotniej.

Niech hołdy, dziś prochom Wielkiego Polaka składane, zamienią się w śluby dochowania wierności dla Jego myśli w daleką przyszłość przenikających. Niech przekują się w obowiązek strzeżenia dumy i honoru narodu, niech wole nasze do twardej pracy i walki z trudnościami zaprawią, a serca nasze wielką Jego dla Ojczyzny miłością rozpalą.

U bram domostw naszych postawmy warty, byśmy bezcennego kruszcu cnót przez Niego pozostawionych nie uszczuplili, niczego z wielkiego po Nim dziedzictwa nie uronili i byśmy duchowi Jego, troską za życia o losy Polski umęczonemu, spokój w wieczności dali".

W tę drugą rocznicę śmierci Wodza Narodu uczynić nam należy rachunek sumienia czyśmy bezcennego kruszcu cnót przez Niego pozostawionych nie uszczuplili i czyśmy niczego z wielkiego dziedzictwa po Nim nie uronili.

Swięto mieszczaństwa

...„Poznawszy zadawnione rządu naszego wady, chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiącej obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą — egzystencję polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu, którego los w ręce nasze jest powierzony, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w nas namiętności sprawować mogą, dla dobra powszechnego, dla ocalenia Ojczyzny naszej i jej granic, z największą stałością ducha niniejszą Konstytucję uchwalamy...". —

Dostojnie, godnie minionej chwale i ku przyszłych podźwignień należytemu kierowaniu brzmiały uroczyste słowa wstępu do Konstytucji 3 maja 1791 roku.—

Powalony z wielkości swojej, upokorzony pierwszym rozbiorem Naród, o którego względy ubiegały się niegdyś najmożniejsi — przebudził się z letargu czasów Saskich. Ból serc patriotycznych podyktował mu wolę naprawy. Daleka to była droga. Trzeba było przełamać upór zadawnionych przesądów, wzbudzić zapomniane do Unii Horodelskiej wielkie słowa miłości, wszczepić pogląd, że zrównanie stanów spotęguje siły materialne i moralne narodu, wzmoże siłę obronną Państwa.

W szczupłym na razie gronie najzaufańszych posłów, do którego i król należał, poczęto radzić nad ułożeniem nowej formy rządu. Przygotowaniem odpowiedniego projektu zajęła się pod kierunkiem Ignacego Potockiego osobna deputacja.

Prace sejmu ciągnęły się powoli, tamowane przez przeciwników reform. Ale patrioci potrafili uratować swoje dzieło. W noc z 2-go na 3-go maja w mieszkaniu marszałka Małachowskiego zebrali się posłowie, najlepsi wśród dobrych, i podpisali zobowiązanie:

„W szczerej chęci ratunku Ojczyzny, w okropnych nad Rzeczpospolitą okolicznościach, projekt p. t. Ustawa Rządu w ręku Marszałka Sejmowego i konfederacji koronnej złożony, do jaknajdzielniejszego popierania przyjmujemy, zaręczając to nasze przedsięwzięcie hasłem miłości Ojczyzny i słowem honoru!..."

Nad królewską Warszawą, zaczęła wschodzić „majowa jutrzenka", by na zajutrz z katedry Świętego Jana rozdzwonić się głosem naprawy Rzeczpospolitej, nad całą Polską.

Naród ocknął się. Zerwał z „liberum veto", uchwalił niezależność sądów, ciągłość zwierzchnictwa państwowego, wzmocnił armię narodową do wielkiej jak na owe czasy siły 100 tysięcy głów, **ale nade wszystko powołał do współobywatelstwa nową warstwę ludności — mieszczaństwo.** Uchwała Konstytucji przypuszczała mieszczan do posiadania dóbr ziemskich, stopni wojskowych, uwalniała od wyjątkowej jurysdykcji, znosiła zwyczaj, że zatrudnienia przemysłowe, rzemieślnicze, handlowe powodują utratę szlachectwa i. t. d.

I oto miało odtąd tak być, że mieszczanin miał równać krok ze szlachcicem.—

Był to w ówczesnych warunkach przewrót ogromny, który sprawił, że odtąd mieszczaństwo podzieliło z całym narodem niedolę i chwałę dziejową, że nie było odtąd różnych obywateli, ale jedni żołnierze Najjaśniejszej Rzeczyposplitej powołani do tego, by wielką, silną, niepodzielną była wspólna ojczyzna — matka.

Kiedy dzisiaj po blisko 150 latach od tamtej Konstytucji organizuje się mocno społeczeństwo, nie można zapomnieć o „Prawach" Konstytucji 3 maja w odniesieniu do mieszczan, tej ostoi ładu społecznego, spokoju, tradycji, rodziny, patriotyzmu i religii.

Z Walnego Zjazdu Rady Wojewódzkiej Wielkopolskiego Związku Rzemieślników Chrześcijan

W niedzielę dn. 2 maja b. r. w sali Domu Rzemieślniczego w Poznaniu odbył się W. Zjazd Rady wojew. W. Z. R. CH.

Zjazd zagaił prezes Zarządu Głównego W. Z. R. CH p. Wojciech Sobczak, witając przybyłych na zjazd gości, po czym prezes Pozn. Izby Rzem. p. Wł. Zakrzewski wygłosił referat na temat kredytu rzemieślniczego.

Pan Wł. Zakrzewski wskazał że sprawa należytego rozwiązania problemu kredytowego w rzemiośle należy do jednego z najważniejszych zagadnień.

Potrzeby te bezwzględnie uznał już oddawna Bank Gospodarstwa Krajowego i w tym celu ustanowił specjalny kredyt na potrzeby rzemiosła, którego stopa procentowa wynosi 4%.

Bank Gospodarstwa Krajowego nie rozprowadza bezpośrednio kredytu wśród rzemiosła, lecz czyni to za pośrednictwem Ban-

ków Komunalnych i innych instytucji kredytowych, posiadających swe siedziby w poszczególnych miejscowościach województwa.

Banki Komunalne, czy inne instytucje kredytowe, które podejmują się rozprowadzenia kredytu rzemieślniczego, muszą posiadać solidną pewność zwrotu udzielonej pożyczki, gdyż odpowiadają całkowicie za przydzielony im do rozdziału kredyt.

Z tych 4%, jakie wolno Komunalnym Bankom i innym instytucjom kredytowym pobierać od wspomnianego kredytu rzemieślniczego, przypada 2½% na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego i 1½ na rzecz instytucyj kredytowych, które rozprowadzają kredyt ten wśród rzemiosła.

Te 1½% tworzą t. zw. marżę, z której muszą Banki pokrywać wszelkie koszty powstałe z tytułu rozprowadzania tego kredytu, a zatem niema już mowy o jakimkolwiek zysku, które te instytucje, z uwagi na swój charakter przedsiębiorstw obliczonych na rentowność mieć powinny.

Z przyczyn zatem nieopłacalności, Banki Komunalne, jak i inne instytucje kredytowe, nie kwapią się z przyjmowaniem od Banku Gospodarstwa Krajowego kredytu dla rzemiosła, gdyż przy marży 1½% cała ta procedura dosłownie im się nie opłaca.

Jeżeli mimo to rozprowadziły Banki Komunalne i inne instytucje Kredytowe, kredyt śród rzemiosła, to czyniły to raczej z pobudek czysto obywatelskich.

Z uwagi na wymagane gwarancje z kredytu bankowego może korzystać jedynie 30% rzemieślników.

Dla pozostałych 70% utworzono Kasy Bezprocentowego Kredytu Rzemiosła Chrześcijańskiego. Niestety udzielane kredyty obracają się w kwotach od zł. 50 do 200 zł.

Dlatego pożądanem jest, aby problem Bezprocentowych Kas był również wzięty przez całe społeczeństwo i odpowiednie czynniki pod uwagę, zwłaszcza, że Kasy te w swych założeniach mają również wspomaganie tych rzemieślników, którzy mają zamiar osiedlić się poza województwem poznańskim.

Zagadnienie to jest tem ważniejsze, że na terenie województwa poznańskiego ilość samoistnych warsztatów jest o 25% większa od faktycznego zapotrzebowania w stosunku do potrzeb ludności.

Prezes Zakrzewski reasumując powyższe stwierdził, że w celu unormowania kwestji kredytu rzemieślniczego koniecznem jest:

1) zwiększnie przez Bank Gospodarstwa krajowego, przy 4% kredycie rzemieślniczym dla instytucyj kredytowych rozprowadzających marży z 1½% na co najmniej 2%;
2) przedłużenie czasokresów spłaty tego kredytu w ten sposób, aby rzemieślnik co kwartał mógł spłacać 10% uzyskanej pożyczki;
3) zwiększenie ogólnej kwoty przyznanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego 4% kredytu dla rzemiosła do wysokości 2 milionów złotych na województwo poznańskie;
4) zasilenie również Kas Bezprocentowych ze strony samorządów terytorialnych, jak i wszelkiego rodzaju instytucyj społecznych;
5) niedopuszczenie do powstawania w jednej miejscowości kilku Kas Bezprocentowych, lecz kumulowania ich zadań dla potrzeb rzemiosła, kupiectwa i drobnego przemysłu.

W dalszym ciągu obrad zabrał głos prez. Wojciech Sobczak, wygłaszając referat, w którym poza kwestiami natury organizacyjnej bardzo szeroko omówił sprawę wniesionego ostatnio do laski marszałkowskiej przez posła Snopczyńskiego projektu nowelizacji prawa przemysłowego.

W referacie swym zaznaczył, że już w roku ubiegłym mówił o bolączkach życia organizacyjnego rzemiosła.

Nawiązując do prac organizacyjnych w Wielkopolskim Związku Rzem - Chrześcijan prezes Sobczak wskazał na intensywną pracę w tym kierunku.

Przede wszystkim podjęta była akcja urządzania kursów przygotowujących kandydatów do składania egzaminów mistrzowskich. Akcja — wydała bardzo pomyślne rezultaty. Szczególnie żywioł młodszy w rzemiośle pobudzono nie tylko do kształcenia się, ale przede wszystkim było to przygotowanie przyszłych kadr organizacji.

Bardzo silnie podkreślono w czasie odbywania tych kursów, że każdy rzemieślnik nie tylko powinien, ale musi należeć przede wszystkim do Cechu, a niezależnie od tego do ogólno-branżowej organizacji jaką jest Wlkp. Związek Rzemieślników Chrześcijan.

Bo jest wiele rzeczy, które osiągnąć można tylko wspólnym wysiłkiem. Sami rzemieślnicy muszą wskazać na możliwości które wyprowadzą rzemiosło z trudnej sytuacji gospodarczej.

W odniesieniu do sprawy wniosków do nowelizacji ustawy przemysłowej to projekt ten, można nazwać projektem całego rzemiosła. Do przyszłej ustawy przemysłowej rzemiosło przywiązuje wielkie znaczenie.

Więc teraz jeżeli już projekt nowelizacji ustawy przemysłowej złożony został do laski marszałkowskiej, uzgodniony przez reprezentantów całego rzemiosła chrześcijańskiego w Polsce, to obowiązkiem tego rzemiosła jest zdecydowanie popierać wysunięte wnioski, a nie bawić się w nowelizację nowelizacji, co

niestety ma miejsce w pewnych kołach rzemieślniczych, a co dla nas jest bardzo niezrozumiałem. W ostatnim bowiem czasie w Krakowie pewne czynniki wśród rzemiosła podjęły akcję zdążającą niewiadomo w jakim kierunku i do jakiego celu, żądając:

1) od posłów, Sejmu i Rządu: przywrócenia stanu prawnego w cechach z przed dnia 7 czerwca 1927 r., a w szczególności przymusowego należenia rzemieślników do cechów, odrębnego cechu dla chrześcijan i przywrócenia cechom prawa egzaminowania czeladników;

2) od województwa w Krakowie: zniesienia rozporządzenia z roku 1933 o ilości uczniów, ograniczającego zbyt dotkliwie prawa rzemieślników do przyjmowania i zatrudniania młodzieży;

3) od Izby Rrzemieślniczej w Krakowie, aby zaprzestała rejestracji uczniów bez zgody cechów, jak to robi obecnie.

Dla nadania powyższym żądaniom charakteru żądań ogółu rzemieślników całej Polski, zebrani uchwalili dążyć do zwołania ogólnopolskiego zjazdu rzemieślników chrześcijan poza Izbami Rzemieślniczemi.

Wzakończeniu prezes Sobczak zaapelował w imieniu zebranych do Kolegów z województwa krakowskiego, ażeby odstąpili od powziętego zamiaru zwołania ogólno-polskiego zjazdu rzemiosła. Koniecznem i wskazanem jest, aby wszystkie komórki organizacyjne rzemiosła, jakimi są cechy oraz inne stowarzyszenia rzemieślnicze polsko-chrześcijańskie, zajęły jednolite stanowisko i popierały bardzo silnie już złożony w Sejmie projekt z wnioskiem o zmianę ustawy przemysłowej bez żadnych dalszych zasadniczych zmian. Stare przysłowie mówi: „Jeśli się dwóch kłóci, to trzeci z tego korzysta".

W obszernej dyskusji jaka wywiązała się nad referatami zabierali głos: pp. Kubanek, wiceprezes Izby Rzem. w Krakowie Jarosz, prezes Mencel z Warszawy, który ze szczerym zadowoleniem stwierdził postępy organizacyjne wśród rzemiosła chrześcijańskiego.

Pan poseł A. Snopczyński podał do wiadomości, że w odniesieniu do projektu kredytu inwestycyjnego dla rzemiosła, Pan premier powiedział, że narazie nie należy go wnosić do Sejmu, a raczej Bank Gospodarstwa Krajowego zwiększy sumy kredytu rzemieślniczego niskoprocentowego, jak również przedłużony zostanie termin udzielania tego kredytu na 4 —5 lat, oraz zwiększona zostanie marża w bankach, które kredyty te będą rozprowadzać. Przemówienie swoje zakończył p. poseł Snopczyński apelem o propagowanie konieczności organizowania się, gdyż tylko w jedności leży siła.

W sprawach kredytowych zabrał głos delegat Izby Rzem. ze Stanisławowa.

Przystępując do dalszego punktu obrad p. prezes Sobczak podał do wiadomości zaistniałą koncepcję współpracy Wielkopolskiego Związku Rzemieślników Chrześcijan z Towarzystwami Przemysłowo-Rzemieślniczemi.

Odpowiednie wnioski akceptujące, zebrani jednośłośnie uchwalili.

Walny Zjazd zaszczycił przybyciem Wiceminister Przemysłu i Handlu Dr Adam Rose, który wygłosił przemówienie nacechowane serdecznością i przychylnością, zwłaszcza w odniesieniu do rzemiosła wielkopolskiego. Na wstępie swego przemówienia oświadczył, że czuje się bardzo przywiązany do Poznania, bo tu odbywał studia i tutaj też w dniu 27 grudnia 1919 roku był jednym z tych, którzy walczyli o oswobodzenie Poznania z pod jarzma pruskiego. Przechodząc z kolei do spraw gospodarczych p. Wice-Minister z zadowoleniem stwierdzili, że jeśli będziemy nadal robili takie postępy, jakie zrobiliśmy w ciągu 18-tu lat Niepodległości, to możemy być pewni, że dojdziemy wreszcie i do odrodzenia gospodarczego. W pracy tej rzemiosłu przypada wielka rola i aczkolwiek jest ona bardzo trudna i usiana chwilowemi niepowodzeniami, to jednak nie należy w pracy tej ustawać. W dalszym ciągu swego przemówienia p. Wice-Minister życzył rzemiosłu wielkopolskiemu, by doczekało się pełnego rozkwitu. Przemówienie swe, które nagrodzono rzęsistemi oklaskami, zakończył Pan Wice-Minister słowami: „Zjazdowi Szczęść Boże!"

Na zakończenie prezes Sobczak podziękował Panu Wice-Ministrowi za serdeczne i pełne otuchy przemówienie, oraz wszystkim zebranym za liczne przybycie na Zjazd i rzeczowe obrady.

Pawilon Ogólnopolskich Targów Rzemiosła

Tegoroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie mimo swej nazwy są przede wszystkim pokazem dorobku krajowej produkcji. Polski charakter dominuje w nich zdecydowanie, rozmiary zaś pokazu, różnorodność i jego wysoki poziom techniczny przewyższają poniekąd rok ubiegły i chlubnie świadczą o postępach naszej techniki i woli uniezależnienia się od zagranicy. Dalecy od optymizmu, dajemy wyraz przekonania, że w obliczu powszechnego, światowego ożywienia gospodarczego i poprawy koniunktury stopniowo odradza się

w nas wiara we własną moc twórczą i wola jak najszybszego wyjścia z impasu.

Wielki przemysł zaprezentował nam cały szereg artykułów nie ustępujących pod wielu względami wzorom zagranicznym. Rzemiosło, podobnie jak w latach zeszłych, zajmuje własny pawilon, częściowo jednak, dla braku miejsca występuje w sąsiednich, jak np. f-ma Scholl z Warszawy i Spółdzielnia Koszykarsko-Wikliniarska z Nowotomyśla. Gospodarzem Pawilonu Rzemiosła jest Poznańska Izba Rzemieślnicza, której decyzją Rady Związku Izb Rzemieślniczych powierzono organizowanie w r. b. udziału rzemiosła całej Polski w O. P. T. R.

myśleć o tym, by pawilon, czy pawilony rzemieślnicze mogły pomieścić wszystkich zgłaszających swój udział, a więc inaczej niż to ma miejsce w b. r.

Uroczystego aktu otwarcia OPTR dokonał p. Minister Przemysłu i Handlu A. Roman w asyście licznego grona przedstawicieli sfer rządowych, świata gospodarczego i w obecności J. E. Ks. Kardynała Hlonda, Osobą swoją zaszczycającego również pawilon rzemiosła i zawsze okazującego jak największe zainteresowanie sprawami rzemiosła. Goście powitani zostali przemówieniem p. Prezesa Wł. Zakrzewskiego, jako gospodarza, p. Posła A. Snopczyńskiego jako Prezesa Związku Izb Rzemieślniczych i Dyrektora Związku Izb p. B. Sikorskiego, po czym p. Minister wraz z otoczeniem udał się na zwiedzanie stoisk. Na sali zgromadzeni byli licznie Prezesi i Dyrektorzy wszystkich Izb Rzemieślniczych, przedstawiciele cechów, organizacji rzemieślniczych i wystawcy.



OGÓLNY WIDOK PAWILONU RZEMIEŚLNICZEGO

Rozplanowanie stoisk uległo zmianie, urządzono szersze przejścia uzyskując przeto łatwiejszy do nich dostęp i lepszą perspektywę. Większe niż dawniej przeciętne rozmiary stoisk umożliwiły dostawcom bardziej estetyczne rozmieszczenie eksponatów i uzyskanie dużego efektu Odnosi się to głównie do licznie wystawiającego rzemiosła stolarsko - meblowego, świadczy zaś o wyczuciu konieczności jaknajlepszego zaprezentowania swych wyrobów zwiedzającej publiczności. Przeważają stoiska rzemiosła poznańskiego. Gdzie leży przyczyna abstynencji innych województw, trudno na to dać odpowiedź, faktem jednak jest, że w obecnej swej postaci OPTR nie dają pełnego wyrazu możliwości produkcyjnych rzemiosła całej Polski, a staje się coraz bardziej mimo swej nazwy, targami o charakterze regionalnym. Miejmy nadzieję, że przeszkody które uniemożliwiły wielu okręgom izbowym udział w tegorocznych OPTR, a które prawdopodobnie sprowadzają się do niedomagań akcji propagandowej, w przyszłych łtach zostaną usunięte. O ile to nastąpi, a nastąpić musi, wówczas trzeba będzie znacznie rozszerzyć ramy powierzchni OPTR i po-

Tegoroczne OPTR zgromadziły mniejszą niż w r. z. cyfrę wystawców. Najliczniej reprezentowane są grupy drzewna i metalowa. Wyłącznie prawie widzimy wśród nich firmy wielkopolskie i pomorskie, przy czym w stolarstwie meblowem na czoło wysuwa się ośrodek swarzędzki, dający w całym szeregu okazale dekorowanych stoisk wielką liczbą najróżnorodniejszych tanich, a pięknych kompletów meblowych, zdobywających sobie zasłużone uznanie estetyką formy i solidnością wykonania. Uzupełnieniem tego działu są stoiska f-my Dostatni z Poznania nastawionej na produkcję seryjną krzeseł i stołów rozsuwanych o własnej dowcipnej konstrukcji. oraz p. Władysława Zakrzewskiego, Prezesa Izby i seniora rzemiosła poznańskiego, którego firma prowadzi dział fornierów i jest generalnym ich i tanim dostawcą dla miejscowych warszta-

tów. Dział meblowo - tapicerski liczy ogółem dwadzieścia kilka stoisk. Na szczególne wyróżnienie zasługują jednak te, które w ścisłym oparciu o CHR od dłuższego już czasu podjęły i prowadzą pionierską działalność na polu eksportu rzemieślniczego w zakresie, jak dotąd, głównie galanterii kuchennej i pojedyńczych sztuk meblowych. Należy oczekiwać, że w miarę zdobywania doświadczenia eksportowego nomenklatura produkcji eksportowej zostanie znacznie rozszerzona, dzięki zaś organizowaniu przez BOHR-y wspólnych, odpowiednio zmechanizowanych i wyłącznie nastawionych na produkcję masową standaryzowaną warsztatów stolarskich szycia. Poza tym ujrzeliśmy bogaty dział wszelkiego rodzaju i typu okuć stolarskich i budowlanych, których produkcja jest dziś wśród polskiego rzemiosła metalowego silnie rozpowszechnione, dział instalatorski wodny, gazowy, kanalizacyjny i urządzeń sanitarnych, armatury, aparaty natryskowe dla malarzy, destylacyjne aparaty gorzelnicze, kotły i mszyny pomocnicze dla zawodu rzeźnickiego i wędliniarskiego, przenośne acetylenowe wytwórnice do autogenicznego spawania i wreszcie nader ciekawe, o łatwej i taniej konstrukcji doskonale zastępujące produkcję zagraniczną maszyny do zamykania obcinania puszek do konserw. Produk-



STOISKO PRASY RZEMIEŚLNICZEJ

liczba zainteresowanych eksportem wyrobów drzewnych wybitnie wzrośnie.

Drugą z kolei pod względem liczebności jest grup metalowa. Podczas zeszłorocznej wystawy przemysłu metalowego i elektrotechnicznego w Warszawie mieliśmy możność przekonać się, że ten dział produkcji rzemieślniczej pod każdym względem wybija się na czoło i sięga po coraz to nowe dziedziny, obsługując szereg wielkich przemysłów, jak to włókienniczy, spożywczy i inne. Posiadamy tu wielkie, a niewyzyskane całkowicie możliwości rozwojowe z uwagi na łatwość przystosowania się do różnorodnych potrzeb rynku i precyzję wykonania, nie ustępującą tej, jak charakteryzuje produkcję przemysłową, możemy przeto w całym szeregu artykułów dotąd sporawdzanych z zagranicy stać się samowystarczalnymi.

W pokazie tegorocznym OPTR udział biorą wyłącznie prawie firmy miejscowe. Reprezentują one zaledwie drobny ułamek różnorodnych możliwości rzemiosł grupy metalwej mimo to produkcja ich jest interesującą, bo cechuje ją duża pomysłowość, czego dowodem liczne własne patenty, taniość i dobre wykonanie.

Wystawiono m. in. ciekawe wzory własnych typów rowerów, wózków, a nawet maszyn do cja rzemieślnicza wielkopolskiej grupy metalowej jest w dużej mierz przystosowana do obsługiwania potrzeb miejscowego rolnctwa w zakresie nie tylko najprostszych narzędzi, ale najbardziej skomplikowanych maszyn mających zastosowanie w rolnictwie. Nieliczne firmy okręgu łódzkiego wystawiły poza tym maszyny dla przemysłu przędzalniczego i dzianego, jak to już jednak zaznaczyliśmy, te działy produkcji były specjalnie dobrze reprezentowane na wystawie przem. met. i elektr. w Warszawie.

Większość artykułów oparta jest na własnych pomysłach lub wzorach zagranicznych stale przytem udoskonalanych. Ceny b. przystępne i brak jedynie środków obrotowych na rozwinięcie produkcji.

Grupę spożywczą reprezentuje powszechnie znana ze swej inicjatywy eksportowej w zakresie przetworów mięsnych konserwowanych i największa z pośród rzemieślniczych, firma B-ci Dawidowskich z Poznania. Żałować należy, że jej przykład nie znalazł dotąd większej liczby naśladowców wśród rzemiosła, że nie zdobyło się ono na wysiłek pełniejszego wykorzystania istniejących wciąż i rosnących stale możliwości eksportowych. Niezależnie od indywidualnych sto-

isk poszczególnych firm w OPTR uczestniczą też Biura organizacyjno Handlowe Rzemiosła.

W tegorocznych OPTR pod firmą BOHR wystawiają jedynie rzemiosła śląskie, pomorskie, lwowskie, stanisławowske, krakowsskie i wielkopolkie. Uzupełnieniem ich jest stoisko Bazaru Rzemieślniczgo powołane do życia przez Izby we Włocławku, Kielcach i Lubline i mającego swój oddział w Poznaniu. Poza działem dekoracyjnym jakim są kilimy i tkaniny ludowe, ne odnoszące sę bezpośrednio do rzemiosła, następnie zabawki, ceramika, oraz galanteria ozdobna drzewna i skórzana, głównie zakopiańska, stoisko Bazaru skupia szereg artykułów charakterystycznych dla rzemiosła danego okręgu. Wymieniamy tu więc wyroby powroźnicze, lubelskie, dział obuwiany, okręgu kieleckiego popularny z uwagi na licznie rozbudowane ośrodki przemysłu rzemieślniczego i chałupniczego szewskiego, bronzowniczego (blacharskiego), wreszcie bardzo dziś znane i cieszące się dużym wzięciem marmury kieleckie produkcji tamt. spółdzielni kamieniarskiej.

BOHR Izby pomorskiej daje nam przede wszystkim pokaz artykułów drzewnych masowej produkcji eksportowej. Firmy wystawiające, jak np. Kahrau w Grudziądzu oddawna już wykonuje dla CHR zamówienia eksportowe do Anglii na galanterię drzewną kuchenną. Po za tym reprezentowany jest duży dział wyrobów toczonych w drzewie, stolików do kart własnej konstrukcji i t. p. Pokaźny jest dział blacharski (wentylatory i drobnych utensylii metalowych.

W stoisku BOHR Izby Lwowskiej zgromadzono poza rozpowszechnionym i adoptowanym przez wszystkie niemal okręgi działem przemysłu ludowego, zabawkarskiego i kilimkarstwem, interesujące wzory wyrobów z masy papierowej (figury kościelne i zabawki ogniotrwałe o pięknym rysunku i dobrym wykonaniu, oraz m. in. wyroby koszykarskie dwuch istniejących w tamt okręgu spółdzielni koszykarskich Rudnickiej i Gackiej.

Na stoisku BOHR Izby Katowickiej zasługują na uwagę ekponaty grupy metalowej. Firma T. Mazepa — Stopienice — demonstruje elektryczne maszyny do wyrobu lodów, mierniki i mroźniki do mleka, maszyny masarskie i t. p. Firma ta zatrudnia do 30 osób i produkcja jej wyróżnia się pod każdym względem dodatnio. W dziale produkcji drzewnej wymienić należy f-mę A. Kocman z Podgórza wystawiającą pięknie wykonane wzory galanterii drzewnej

Stoisko BOHR Izby Stanisławowskiej dało ciekawy z uwagi na swą różnorodność i wykorzystanie miejscowych surowców pokaz produkcji rzemieślniczej. Okręg ten posiada dobrze rozwinięty w rejonie Tyśmienicy przemysł kuśnierski specjalnie nastawiony na wyprawianie skór baranich i produkcję kożuchów. Dział ten reprezentują na stoisku dwie tamt. firmy rzemieślnicze, sp. z o. o. p. f. „Zakłady kuśnierskie i f-ma Adolf Kwolik. Nie mniej interesujący jest dział artystycznego przetwórstwa alabastru, którego bogate pokłady znajdują się w okręgu stanisławowskim. Z działu wyrobów metalowych wystawiono m. in. patentowane świece zapłonowe f-my Domiszewski z Kołomyi z innych zaś szereg wyrobów ludowych o charakterze regionalnym, garncarskich, drzewnych i t. p.

Poza najliczniej reprezentowanymi rzemiosłami w kolejności wymieniamy dział kuśnierski, krawiecki, beliźniarski, koronkarski i i szewski. W szczególności kuśnierstwo dało bogaty pokaz swej produkcji, demonstrując w pięknie urządzonych stoiskach modele eleganckich futer, okryć i nieprzeciętną kolekcję lisów. Całość Targów uzupełnia zasługująca na wyróżnienie dzięki wysoce artystycznemu poziomowi swych witraży f-ma M. Brzeziński z Szamotuł, pozatem dzięki jakości wyrobów bednarskich W. Zglecki z Warszawy, dwie poznańskie wytwórnie bryczek i powozów, oraz dość liczne firmy w dziale galanterii skórzanej i walizkarstwa okręgu warszawskiego, krakowskiego i poznańskiego. Ponadto galanterią skórzaną,, zabawkarstwo i ceramikę o charakterze zakopiańskim czy podkarpackim , demonstrują poszczególne firmy jak Fr. Lorek w Zakopanym,. A. Noworyta i t. p. OPTR są nie tylko pokazem indywidualnej wytwórczości rzemieślniczej, lecz i jego możliwości produkcyjnych w zakresie wytwarzania masowego dla potrzeb dostaw i eksportu. Wyrazem tego rodzaju produkcji jest stoisko Centrali Handlowej Rzemiosła, w którym pokazano kompletny dział wyrobów gotowych, wytwarzanych masowo,, a obliczonych na dostawy dla instytucji ogłaszających przetargi, Dział produkcji gotowej słusznie uzupełniono wzorami surowców na eksport i dodatków interesujących rzemiosło, a dostarczanych już obecnie przez Centralę Handlową Rzemiosła bezpośrednio ze źródła. Dział ten stale się rozwija i rozszerza na coraz to nowe dziedziny produkcji i coraz to nowe surowce i dodatki jak krajowe, tak i zagraniczne. Ten, kto interesuje się konkretnie możliwościami zakupów masowego wyrobu rzemiosła oraz rzemieślnik poszukujący źródła taniego zakupu surowców lub dodatków dzięki ozdobnie sporządzonemu katalogowi i cennikowi oraz zademonstrowanym przez CHR wzorom, mógł znaleźć na tym stoisku właściwe źródło nie tylko informacyjne, ale i dostawy.

Dość liczne zapytania zgłaszane na miejscu co do możliwości wytwórczych rzemiosła i wyczerpujące odpowiedzi przedstawiciela CHR świadczą że spełnia ona rolę właściwego pośrednika między producentem - rzemieślnikiem a konsumentem,, że kontakt zawarty na OPTR przyniesie następnie spodziewane wyniki w postaci zawartych tranzakcji handlowych.

Przegląd tegorocznego pawilonu rzemieślniczego, mimo woli nasuwa myśl, że idea odrębnego udziału rzemiosła w Międzynarodowych targach poznańskich zdobyła sobie już prawo obywatelstwa wśród najszerszych mas społeczności rzemieślniczej i że liczny napływ zgłoszeń, którym niejednokrotnie dla braku miejsca musiano odmówić, świadczy o wciąż rosnącym zainteresowaniu targami. Płynie stąd wniosek, że OPTR mają rację bytu i że impreza ta musi być kontynuowana i rozwijana tak, by przyszłe targi stanowiły możliwie całkowity przegląd dorobku rzemieślniczego i by udział w OPTR stał się dostępnym dla najmniejszych i najdalej położonych warsztatów rzemieślniczych. Tylko w tym wypadku spełni ono swe zadanie społeczno - gospodarcze.

Spółdzielczość rzemieślnicza

W poprzednim numerze „Rzemiosła“, w artykule zatytułowanym: Formy organizacyjne, zmierzające ku poprawie gospodarczej rzemiosła, opuszczone zostało wskutek błędu zecerskiego kilkanaście Spółdzielni rzemieślniczych. Listę tych Spółdzielni podajemy poniżej:

Nazwa	Miejscowość	Typ surowcowa, zbytu, wytwórcza, mieszana.	branża
Spółdzielnia	Skała n/Zbruczęm	wytwórcza	szewska
„	Strusów	„	„
„	Krzeszów	wytwórczo-handlowa	koszykarska
„	Gać	wytwórczo-handlowa	„
„	Chorzów	wytwórcza	rzeźnicko-wędliniarska
„	Warszawa	pracy	przemysłowo-budowlana
Spółdzielnia cukiernicza	Warszawa	mieszana	cukiernicza
Zrzeszenie Szewców Chrześcijan im. Kilińskiego	„	mieszana	szewska
Spółdzielnia piekarzy członków Zjednoczenia Zawodowego Polskiego	„	mieszana	piekarska
Spółdzielnia Wytwórcza stolarzy i tapicerów „Spójnia meblarzy“	„	zbytu	meblarska
Chrześcijańska Spółdzielnia Krawiecka „Odzież“	„	mieszana	krawiecka
Spółdzielnia Pracy Rymarzy i Siodlarzy „Przyszłość“	„	mieszana	rymarska
Spółdzielnia Krawiecka „Przełom“	„	mieszana	krawiecka
Spółdzielnia „Dom Pracy“	„	mieszana	krawiecko-bieliźniarska
Spółdzielnia Przemysłowców Budownictwa	„	wytwórcza	budowlana
Spółdzielnia Szewców „Jedność“	„	wytwórcza	szewska
Spółdzielnia Krawiecko Bieliźniarska „Inicjatywa“	„	wytwórcza	krawiecka
Zrzeszenie Szewców Chrz. im. J. Kilińskiego	„	mieszana	szewska
Chrześć. Spółdzielnia Gospodarcza Wędliniarzy i Rzeźników	„	handlowa	mięsna
Spółdzielnia Hafciarska „Haft Mundurowy“	„	wytwórcza	hafciarska
Spółdzielnia Surowcowa „Garbarz“	„	handlowa	garbarska

Spis podany w N. 11 i 12 „Rzemiosła“ nie obejmuje wszystkich przedsiębiorstw tego rodzaju, a jedynie te do powstania których przyczyniły się izby rzemieślnicze, względnie tych, z którymi nawiązały współpracę.

Korzyści a zarazem trudności w prowadzeniu uproszczonych ksiąg handlowych

Zeszyt 16 z r. 1937 Polski Gospodarczej zapowiada rychłe ukazanie się w Dzienniku Ustaw R. P. już od dłuższego czasu oczekiwanego przez sfery gospodarcze rozporządzenia Ministra Skarbu o wykonaniu ordynacji podatkowej, zmieniającego dawne rozporządzenie z dn. 19. 9. 34 r.

Rozporządzenie to ma m. in. zawierać częściową zmianę przepisów, regulujących nader ważny problem, jakim jest niewątpliwie sprawa uproszczonych ksiąg handlowych.

Zagadnienie prowadzenia rachunkowości w sposób dostępny dla najmniejszych nawet zakładów rzemieślniczych, rachunkowości, któraby narówni z prawidłową księgowością uprawniała do korzystania z ulg, przewidzianych przez poszczególne ustawy podatkowe, niejednokrotnie poruszane było na łamach „Rzemiosła“ i stanowiło poważną troskę Samorządu Gospodarczego Rzemiosła.

Wspominając o tym należy powołać się choćby na zeszyt 5 z r. 1935 „Rzemiosła“, zawierający szereg artykułów, poświęconych omawianej sprawie.

Poza podaniem do wiadomości czytelników „Rzemiosła“ okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 24. I. 35 r. L. D. V. 2041 (1) 35, w którym ogłoszono wzór księgi handlowej dla zakładów rzemieślniczych, opracowany przez Związek Izb Rzemieślniczych R. P., oraz mocą którego została unormowana procedura, związana z poświadczaniem tych ksiąg tudzież wyjątkowo ulgowe traktowanie ksiąg za rok 1935, zaświadczanych już po przepisanym terminie — wspomniany wyżej zeszyt „Rzemiosła“ zamieszcza ponadto wiele cennych wskazówek i uwag, świadczących o chęci spopularyzowania idei prowadzenia rachunkowości przez zakłady rzemieślnicze.

To duże zainteresowanie się Samorządu Gospodarczego Rzemiosła powyższym zagadnieniem jest całkowicie uzasadnione choćby z tego względu, że prowadzenie ksiąg daje również duże korzyści, jeżeli chodzi o kwestię obciążeń podatkowych.

Pod tym bowiem względem prowadzenie ksiąg daje rzemieślnikowi:

1) pewność, że władza wymiarowa nie może ustalić podstaw wymiaru odmiennie aniżeli to wynika z ksiąg uznanych za prawidłowe i rzetelne,

2) powoduje wyłączenie z pod opłacania zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu, w razie powiadomienia w terminie urzędu skarbowego o prowadzeniu ksiąg,

3) możność amortyzowania przedmiotów majątkowych wogóle, w szczególności zaś — jednorazowego odpisania w roku nabycia przedmiotów, które zazwyczaj amortyzują się w ciągu lat pięciu,

4) specjalnie na obszarze województw wschodnich — prawo potrącania kosztów inwestycyj przemysłowych z dochodu, podlegającego opodatkowaniu według działu I ustawy o państwowym podatku dochodowym w roku nabycia lub z dochodów następnych 4 lat, jeśli inwestycje te zostaną dokonane w okresie 27-go listopada 1936 r. do 31 grudnia 1939 r. włącznie i t. d.

Przytoczone wyżej korzyści, wynikające z faktu prowadzenia ksiąg, bynajmniej nie wyczerpują wszystkich. Należy w tym miejscu wspomnieć i o innych, nie mniej istotnych, a może nawet mających znaczenie o wiele głębsze.

Rachunkowość, która, jak wiadomo, ma za zadanie kontrolowanie działalności przedsiębiorstwa i zachodzących zmian w jego stanie majątkowym, jest jednocześnie środkiem wychowawczym. Uczy ona bowiem przede wszystkim porządku, oszczędności i systematyczności w rachunkach, gdyż, aby mieć w dowolnym czasie dokładny obraz swego stanu posiadania, należy systematycznie i planowo notować wszystkie bez wyjątku czynności, mające jakikolwiek wpływ na kształtowanie się poszczególnych składników majątkowych i ich przegrupowania.

To skrupulatne notowanie wszystkich czynności, związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa, a więc stałe trzymanie ręki na jego pulsie, i wynikająca stąd możność ścisłego kontrolowania biegu interesów przedsiębiorcy, zaoszczędza mu wiele doświadczeń i przykrych niespodzianek, kończących się często bankructwem lub zupełnym zubożeniem.

Udostępnienie tedy zakładom rzemieślniczym korzystania z dobrodziejstw rachunkowości i oparcia ich gospodarczej działalności na kalkulacji kupieckiej niewątpliwie przyczyniłoby się do bardziej racjonalnej gospodarki, a tym samym do podniesienia tych warsztatów pracy.

Akcja Samorządu Gospodarczego Rzemiosła, zmierzająca do rozszerzenia kręgu zakładów rzemieślniczych prowadzących księgi, całkowicie pokrywa się z polityką władz skarbowych, które również dążą do spopularyzowania idei prowadzenia ksiąg przez

wszystkie warstwy społeczeństwa. Prowadzenie przez płatników ksiąg, aby na ich podstawie można było sporządzić bilans, dający dokładny obraz stanu majątkowego jednostki gospodarczej, posiada pierwszorzędne znaczenie dla władz skarbowych, dążących do oparcia wymiarów podatkowych na realnych przesłankach i rozporządzania odpowiednim materiałem informacyjnym. Dążność ta ujawniła się przez częste udzielanie płatnikom prowadzącym księgi daleko idących ulg podatkowych oraz przez ułatwienie licznej grupie podatników prowadzenia rachunkowości, posiadającej moc dowodową przy ustalaniu podstaw wymiaru, metodą uproszczoną. Czynnikiem pobudzającym płatników do zakładania księgowości jest bezsprzecznie słuszny i celowy przepis § 252 p. 2 instrukcji podatkowej, który podkreśla, że przy ocenie ksiąg handlowych należy zwracać głównie uwagę na istotną ich wartość i rzetelność, pomijając nie mające zasadniczego znaczenia formalne usterki i braki.

Wobec braku bliższych danych co do zapowiedzianych reform w sprawie prowadzenia uproszczonych ksiąg handlowych nie możemy, niestety, w obecnej chwili zastanowić się ani nad istotą zaszłych zmian, ani też, w jakim stopniu zmiany te przyczynić się mogą do poprawy istniejących stosunków. *Do sprawy tej powrócimy przeto po ogłoszeniu wspomnianego rozporządzenia.*

Przypuśćmy zresztą, że zagadnienie uproszszenia księgowości *teoretycznie* zostało rozwiązane przez nowe rozporządzenie w sposób jaknajbardziej pomyślny.

Czy jednak księgi te wytrzymają próbę życia? Czy usiłowania zarówno Samorządu Gospodarczego Rzemiosła jak i władz skarbowych w kierunku rozpowszechnienia uproszczonych ksiąg handlowych rokują powodzenie w takim stopniu, w jakim należałoby oczekiwać? Oto pytania, nad którymi należy się głęboko zastanowić.

O ile wiemy, to stosunek ilościowy zakładów rzemieślniczych prowadzących uproszczone księgi handlowe jest zbyt ograniczony. — Niektóre zakłady albo prowadzą księgowość kupiecką, albo nie prowadzą jej wcale. Gdzie zatem tkwi przyczyna powyższego stanu rzeczy?

Wszelkie uproszczenia metody księgowania muszą mieć swoje granice. Jak dalece nie posunęłyby się te uproszczenia, to jednak ostateczne zamknięcie ksiąg i sporządzenie bilansu nie może odbiegać od ogólnych zasad prawidłowej buchalterii. Ta zaś wymaga pewnej znajomości rzeczy, pewnej fachowości, której nie można wymagać od właściciela zakładu rzemieślniczego. Poza tym sprawy zawodowe nie pozwalają rzemieślnikowi na studiowanie stale zmieniających się przepisów prawnych.

Siłą faktu przepisy, dotyczące prowadzenia uproszczonych ksiąg handlowych, stają się w tych warunkach w większości wypadków bezprzedmiotowe i nie dające pozytywnych rezultatów. Dzieje się to dlatego, że zastosowanie się do nich wymaga z konieczności uciekania się do pomocy dorywczo zatrudnionego pracownika, co ze swej strony pociąga za sobą mniejszy lub większy wydatek, na co jednak nie każdy zakład rzemieślniczy może sobie pozwolić.

Oto przyczyna, dla której przeważająca większość zakładów rzemieślniczych nie wykorzystuje uprawnień, przysługujących płatnikom prowadzącym księgi handlowe. Przyczyna ta właśnie powoduje, że „przedsiębiorstwa rzemieślnicze zawsze są rentowne, według obliczeń władz skarbowych", jak to podkreśla Związek Izb Rzemieślniczych w swej opinji w sprawie ulg inwestycyjnych

Z kolei rzeczy należałoby zastanowić się, na czym polegałoby istotne uproszczenie rachunkowości oraz w jaki sposób mogłaby być ona dostępna dla wszystkich zakładów rzemieślniczych.

Rozwiązanie tego sui generis ważnego zagadnienia możliwe jest tylko przy współudziale i wydatnej pomocy Samorządu Gospodarczego Rzemiosła oraz Związków Rzemieślniczych przez zorganizowanie przy niektórych z nich biur rachunkowych dla rzemieślników.

Zadaniem tych biur byłoby:

1) sporządzanie pierwszego inwentarza i bilansu otwarcia dla poszczególnych zakładów.

2) opracowywanie dla poszczególnych typów zakładów rzemieślniczych (*uwaga:* księgowość, aby mogła sprostać swemu zadaniu musi być dostosowana do rodzaju i rozmiarów przedsiębiorstwa i opierać się na jego organizacji), wzorów ksiąg w których właściciel lub jego zastępca mechanicznie notowałby wszystkie czynności przedsiębiorstwa, wpływające na zmianę jego składników majątkowych,

3) wpisywania tych danych za pewien określony czas do specjalnego dziennika,

4) sporządzanie bilansów zamknięcia

5) ogólny nadzór i instruowanie nadzorowanych zakładów.

Koszt utrzymania takich biur nie byłby z pewnością wysoki, a rozłożony na wszystkie zakłady, korzystające z jego pomocy, stanowiłby dla każdego z nich wydatek nie wielki.

Sądzimy, że powstanie tego rodzaju biur odpowiednio kierowanych spotkałoby się z dużą życzliwością zarówno ze strony samego zainteresowanego rzemiosła, jak i Związków Rzemieślniczych oraz władz skarbowych.

Janusz Siedlecki.

OŚWIATA, PRACA I UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Układy zbiorowe

W dzienniku Ustaw Nr. 31 z dnia 24 kwietnia 1937 r., została ogłoszona ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 r. o układach zbiorowych pracy.

Z końcem 1934 r. Związek Izb Rzemieślniczych R. P., przedłożył Ministerstwu Opieki Społecznej poprawki i uzupełnienia do tej ustawy, jako projektu ustawy nadesłanego do opinii.

Z szeregu uwzględnionych poprawek Związku Izb Rzemieślniczych należy szerzej omówić uwzględnioną poprawkę do art. 21.

Do tego artykułu Związek Izb Rzemieślniczych proponował wstawienie nowego ustępu treści następującej:

„Jeżeli Minister Opieki Społecznej nadaje układowi zbiorowemu moc powszechnie obowiązującą na wniosek przedstawiciela lub Związku pracodawców, nie reprezentujących rzemiosła w rozumieniu prawa przemysłowego, układ ten nie może obejmować przedsiębiorstw rzemieślniczych na danym obszarze i w danej gałęzi pracy.

Art. 21 w projektowanym przez Ministerstwo Opieki Społecznej brzmieniu zawierał dla rzemiosła postanowienia nader niebezpieczne pod względem gospodarczym. Minister Opieki Społecznej, korzystając ze swych uprawnień przewidzianych w wspomnianym artykule i wydając odpowiednie rozporządzenie celem nadania układowi zbiorowemu mocy powszechnie obowiązującej mógłby narzucić warunki płacy zakładom rzemieślniczym, które należą do gałęzi pracy, objętej układem zbiorowym, a które nie mogą płacić swym pracownikom zarobków na równi z wielkimi przedsiębiorstwami przemysłowymi.

Ujednostajnienie płac umową zbiorową w przemyśle i rzemiośle wywołać by musiało automatycznie podrożenie produkcji rzemieślniczej i stanowiłoby niejako premię konkurencyjną dla wyrobów przemysłowych w stosunku do produktów rzemieślniczych.

Zostały również uwzględnione poprawki Związku Izb Rzemieślniczych odnośnie wyłączenia uczniów rzemieślniczych z pod działania ustawy o układach zbiorowych oraz odnośnie uprawnień zrzeszeń rzemieślniczych w zakresie zawierania układów zbiorowych i in.

* * *

Niektóre postanowienia ustawy z dnia 14 kwietnia 1937 r. o układach zbiorowych pracy, zasługują na szersze omówienie z punktu widzenia rzemiosła.

Układ zbiorowy pracy w myśl art. 1 ustawy:

1) ustala warunki, jakim powinny odpowiadać indywidualne umowy o pracę lub umowy o naukę uczniów przemysłowych,
2) określa związane z pracą wzajemne zobowiązania stron.

Postanowienia układu zbiorowego pracy nie mogą uchybiać przepisom prawa w szczególności przepisom o ochronie pracy.

Do układu zbiorowego pracy mają zastosowanie przepisy prawa cywilnego, dotyczące umów, a szczególnie art. 445 Kodeksu zobowiązań.

Postanowienia umowne, wyłączające stosowanie przepisów ustawy z dnia 14 kwietnia 1937 r. o układach zbioroych, są nieważne.

Pracownikami w rozumieniu powyższej ustawy są osoby, zatrudnione na podstawie umów o pracę lub umów o naukę zawodową, pracodawcami, zaś — osoby zarówno fizyczne, jak i prawne, zatrudniające tych pracowników.

Ustawa nie dotyczy m. in. uczniów, pracujących w warsztatach szkolnych oraz terminatorów w zakładach rzemieślniczych.

Uczestnikiem układu zbiorowego pracy jest ten, kto go zawarł, lub do niego przystąpił.

Układ zbiorowy pracy zawrzeć mogą ze strony pracodawców poszczególni pracodawcy lub zrzeszenie (stowarzyszenie) pracodawców, nie wyłączając cechów i związków rzemieślniczych, ze strony zaś pracowników, związki zawodowe pracownicze (stowarzyszenia) lub zrzeszenia (zespoły) takich związków (stowarzyszeń).

Układ zbiorowy pracy wiąże uczestników tego układu oraz członków Związku (zrzeszeń, stowarzyszeń) będących uczestnikami układu.

W układzie zbiorowym pracy należy ustalić zakres jego mocy wiążącej, a w szczególności oznaczyć działy pracy i kategorie pracowników, których dotyczy, określić obszar jego mocy wiążącej, oraz wskazać siedziby wszystkich uczestników układu. Układ zbiorowy pracy powinien być pod nieważnością zawarty na piśmie. Układ zbiorowy pracy powinien być zarejestrowany przez właściwego inspektora pracy.

Układ taki zawarty na czas nieoznaczony, lub poszczególne jego postanowienia odnoszące się do pracowników fizycznych, mogą być wypowiedziane przez każdego z jego uczestników w terminie co najmniej jednomiesięcznym, odnoszące się zaś do pracowników umysłowych w terminie co najmniej trzy miesięcznym.

Układ zbiorowy pracy, zawarty na czas oznaczony, którego wygaśnięcie nie zostało zapowiedziane przez żadnego z uczestników na jeden miesiąc przed upływem jego terminu, uważany jest za przedłużony na czas nieoznaczony chyba, że strony postanowiły inaczej.

Zwolnie członków Związku (zrzeszenia, stowarzyszenia) od wykonywania układu zbiorowego pracy następuje od dnia w którym układ przestaje obowiązywać Związek.

W razie wystąpienia pracodawcy ze zrzeszenia, które zawarło układ zbiorowy pracy, układ ten wiąże pracodawcę tak długo, jak długo jest nim związane zrzeszenie (stowarzyszenia) pracodawców, do którego pracodawca uprzednio należał. Jeżeli układ zbiorowy pracy posiada gospodarczo przeważające znaczenie gałęzi pracy, objętej układem, na obszarze, dla którego układ ten został zawarty, Minister Opieki Społecznej może na wiosek jednego z uczestników układu, albo na wniosek zainteresowanego związku lub zrzeszenia, po uprzednim podaniu tego do wiadomości zainteresowanym, nadać mu w całości lub w części w drodze zarządzenia moc powszechnie obowiązującą na całym, objętym przez układ, obszarze, lub na jego części, na której układ uzyskał przeważające znaczenie.

Szczegółowe przepisy o trybie postępowania przy nadawaniu mocy powszechnie obowiązującej układowi zbiorowemu pracy zostaną określone w drodze rozporządzenia z uwzględnieniem osobnych postanowień, dotyczących zakładów rzemieślniczych.

Ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 r. wchodzi w życie w dniem 1 czerwca 1937 r., na obszarze zaś województwa Śląskiego z chwilą wyrażenia zgody przez Sejm Śląski.

Współpraca Izb Rzemieślniczych z Inspekcją Pracy

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. od chwili rozpoczęcia swych prac stale zwracał uwagę Izb Rzemieślniczych na konieczność współpracy w terenie z organami administracji rządowej i samorządowej. Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej dał temu wyraz w swym sprawozdaniu za 1935 r.

W wyniku tej akcji Ministerstwo Opieki Społecznej zwróciło się do Związku Izb Rzemieślniczych pismem Nr. Pin. 19. rz. (O—7 z dnia 22/3/37 r., którego treść jest następująca:

„Ze sprawozdań, złożonych na zjeździe inspektorek pracy w dn. 5—6 lutego b. r. wynika, że w niektórych województwach układa się bardzo dobrze współpraca między Izbami Rzemieślniczymi, a inspekcją pracy w sprawie kontroli nad wykonaniem w rzemiośle obowiązujących ustaw.

Dla przykładu zacytować można postępowanie Izby Rzemieślniczej w Krakowie, która wspólnie z inspekcją pracy ustala stawki płac uczniów w różnych gałęziach rzemiosła i miejscowościach, interesuje się sprawą nie zatrudniania dzieci poniżej lat 15-tu, badaniami lekarskimi i t. d. Izba Rzemieślnicza we Włocławku wydała pouczenie (w formie plakatu) do wszystkich cechów o obowiązujących przepisach prawnych (między innymi o obowiązku płacenia terminatorom i nie zatrudniania ich ponad normę ustaloną w rozporządzeniu wojewody). Izba Rzemieślnicza w Białymstoku nie tylko pomaga w tej dziedzinie inspekcji pracy, ale sama kontroluje wykonania ustaw, a w razie stwierdzenia wykroczeń (nie zawarcia umowy na piśmie, zatrudniania ucznia bez wynagrodzenia), zgłasza wnioski do władz administracyjnych o ukaranie (prosząc równocześnie o przykładny wymiar kary).

Niestety nie wszystkie Izby Rzemieślnicze postępują w myśl przytoczonych przykładów. Niektóre z nich zatwierdzają umowy o naukę, niezgodnie z przepisami prawnymi, przez co nie tylko utrudniają pracę inspekcji pracy, ale zachęcają podległych Izbie rzemieślników do przekroczenia ustaw.

Ministerstwo Opieki Społecznej orientuje się dobrze, że przy tak wielkiej liczbie warsztatów rzemieślniczych, inspekcja pracy nie jest w stanie rozciągnąć faktycznej kontroli nad warunkami pracy uczniów, że kontrola ta jest jedynie możliwa przy jak najdalej idącej współpracy z Izbami Rzemieślniczymi i stąd też zwraca się do Związku Izb Rzemieślniczych o wydanie odnośnych zarządzeń i wyjaśnień w tej sprawie".

Badanie lekarskie młodocianych terminatorów

W dniu 22 marca r. b. Związek Izb Rzemieślniczych R. P. zwrócił się do Ministerstwa Opieki Społecznej z prośbą o polecenie ubezpieczalniom społecznym i inspektorom pracy szybszego załatwiania spraw, związanych z uzyskaniem przez młodocianego kandydata do terminu świadectwa lekarskiego i zezwolenia na pracę w określonym rzemiośle.

Podzielając pogląd Związku Izb Rzemieślniczych

Ministerstwo Opieki Społecznej w dniu 8 maja r. b. zawiadomiło Związek, że poleciło inspektorom pracy przyśpieszenie

wydawania zezwoleń na pracę, oraz przesłało do zakładu Ubezpieczeń Społecznych pismo treści następującej:

Przy niniejszym przesyłam odpis memoriału Związku Izb Rzemieśniczych, Związek stwierdza, że celem wypełnienia obowiązku rejestracji umów o naukę z uczniami wynikającego z ustawy przemysłowej, świadectwo lekarskie, stwierdzające stan zdrowia ucznia, winno być uzyskane najdalej w ciągu 6 tygoddni od zgłoszenia się młodocianego do warsztatu rzemieślniczego.

Niestety na skutek przewlekego załatwienia tych spraw przez niektóre ubezpieczalnie społeczne (np. w woj. poznańskim) lub też stawianie trudności w przeprowdazaniu badań (np. Ubezpieczalnia Społeczna w Brześciu n/Bugiem żąda przedstawienia wpierw zarejestrowanej umowy o naukę i t. d.), umowy są zawierane ze znacznym opóźnieniem lub też bez przedłożenia świadctwa lekarskiego (np. w tarnopolskim).

Szybkie załatwianie badań lekarskich młodocianych jest tym bardziej konieczne, że świadectwa lekarskie kierowane jest nie do zakładu pracy ale do inspektora pracy, który na tej zasadzie wydaje dopiero zezwolenie na pracę terminatora. Cała ta procedura winna więc być zamknięta w okresie 6-ciu tygodni.

W związku z powyższym, Ministerstwo Opieki Społecznej uprzejmie prosi o wydanie polecenia ubezpieczalniom społecznym usprawnienia organizacji badań lekarskich celem szybszego ich przeprowadzenia oraz o wyjaśnienie ubezpieczalniom, że badanie pierwsze winno być przeprowadzane na zasadzie zgłoszenia się młodocianego do pracy w warsztacie ale przed zawarciem i zarejestrowaniem umowy o naukę.

Z Sądów Pracy

Rozporządzeniem z dnia 22 kwietnia r. b. (Dz. U. Nr. 33 poz. 265), które weszło w życie z dniem 30 kwietnia 1937 r. Minister Sprawiedliwości powierzył powoływanie ławników oraz ich zastępców do sądów pracy i do odpowiednich sądów okręgowych w okręgach Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie, Wilnie, Lwowie i Krakowie prezesom właściwych sądów apelacyjnych. Powoływanie następować będzie na podstawie wspólnych wniosków okręgowych inspektorów pracy i wojewódzkich władz administracji ogólnej.

Równocześnie przekazane zostały prezesom powyższych sądów apelacyjnych następujące uprawnienia Ministra Sprawiedliwości:

a) powoływanie z urzędów ławników i ich zastępców w razie nie istnienia odpowiednich stowarzyszeń lub ich uchylania się od przedstawienia kandydatów,
b) dodatkowe powoływanie ławników lub ich zastępców,
c) orzekanie o dopuszczalności odmowy przyjęcia lub złożenia urzędu ławnika lub jego zastępcy,
d) ogłaszanie w Monitorze list ławników i ich zastępców.

Ochrona rynku pracy

Mimo istniejącego bezrobocia wiele zakładów pracy zatrudnia pracowników cudzoziemców. Zrozumiałym jest zatrudnianie pracowników cudzoziemskich, jako wybitnych fachowców, których brak jest w kraju, natomiast słusznym będzie ograniczanie tego zatrudnienia wówczas, gdy potrzebnych fachowców posiadamy u siebie.

Prowadząc energiczną walkę z bezrobociem, zarówno Polska jak i inne państwa ograniczają do minimum zatrudnienie obcych sił najemnych.

U nas obowiązują w tych sprawach przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 czerwca 1927 r. o ochronie rynku pracy

Ustawa z dnia 23 stycznia 1937 o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 4 czerwca 1927 r. o ochronie rynku pracy (Dz. U. R. P. Nr. 6, poz. 47) wprowadza zmiany, które weszły w życie z dniem 1 kwietnia 1937 r. Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 23 marca 1937 (Dz. U. R. P. Nr. 24, poz. 160) w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta z dnia 4 czerwca 1927 o ochronie rynku pracy normuje praktyczną stronę przepisów o zatrudnieniu pracownika cudzoziemskiego.

W myśl tych przepisów na obszarach względnie w gałęziach pracy, w których stwierdzono konieczność ograniczenia zatrudnienia cudzoziemców, pracodawca może przyjąć do pracy pracownika, nie będącego obywatelem Państwa Polskiego, jedynie po uzyskaniu na to zezwolenia waściwej władzy. Dotyczy to zarówno pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę (pracowników fizycznych i umysłowych) jak i na podstawie umowy o naukę (terminatorów).

Zezwolenia na zatrudnianie pracowników cudzoziemskich udzielane będą, jeżeli władza uzna, że stan wewnętrzny rynku pracy na to pozwala, lub, że wymagają tego istotne potrzeby gospodarstwa społecznego, lub, że chodzi o zatrudnienie osób na stanowiskach kierowniczych, wymagających specjalnego zaufania.

Zezwolenia mogą być cofnięte przed upływem czasu, na jaki zostały wydane, jeżeli

władza uzna, że dalsze zatrudnienie pracowników cudzoziemskich może przynieść szkodę interesom Państwa, a w szczególności jego interesom gospodarczym i społecznym.

Pracodawcy, którzy przekroczą powyższe przepisy karani będą grzywną od 100 do 10.000 zł. lub aresztem do 6 tygodni.

Komisje Rozjemcze

Ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 r. ogłoszona w dniu 20 kwietnia 1937 r. w Dz. Ust. Nr. 30, poz. 226 wprowadziła zmiany do obowiązującego rozporządzenia Prezydenta R. P. z roku 1933 o nadzwyczajnych Komisjach rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami w przemyśle i handlu.

Ustawa zmieniła nazwę tych komisji, skreślając wyraz „nadzwyczajna".

Najważniejszym postanowieniem ustawy jest zmiana władzy poddającej zatarg zbiorowy rozstrzygnięciu komisji rozjemczej oraz nadającej orzeczeniu wymienionej komisji moc powszechnie obowiązującą.

W myśl dotychczas obowiązujących przepisów władzą tą była Rada Ministrów, od dnia zaś 20 kwietnia r. b. jest nią Minister Opieki Społecznej działający w wymienionym zakresie w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu.

Ustawa nie obowiązuje w woj. pomorskim, górnośląskiej części woj. Śląskiego oraz na terenie powiatów szubińskiego, wyrzyskiego, inowrocławskiego i bydgoskiego.

Przyznawanie świadczeń wypadkowych

Jak wyjaśnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych, o każdym wypadku w zatrudnieniu pracodawca obowiązany jest zawiadomić właściwą ubezpieczalnię społeczną w ciągu 5-ciu dni od dnia wypadku, lub od dnia zawiadomienia go o wypadku przez poszkodowanego lub jego otoczenie.

Na podstawie doniesienia pracodawcy, ewentualnie zawiadomienia, dokonanego przez lekarza ubezpieczalni lub władze (inspektora pracy, policję i t. d.), ubezpieczalnia społeczna wszczyna dochodzenie, mające na celu stwierdzenie następujących okoliczności:

1) czy poszkodowany podlega obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków;

2) czy prawo do świadczeń nie zostało przedawnione;

3) czy okoliczności wypadku (data, godzina, miejsce, przebieg i przyczyna wypadku) odpowiadają warunkom, niezbędnym dla przyznania świadczeń;

4) rodzaje obrażeń, doznanych przez poszkodowanego;

5) przebieg leczenia i czas trwania niezdolności do pracy;

6) wysokość zarobku, który ma być przyjęty za podstawę wymiaru świadczeń;

7) stopień niezdolności do zarobkowania.

Jeżeli przy ustalaniu tych okoliczności powstaną rozbieżności, które mogą mieć wpływ na ustalenie prawa do świadczeń, lub wysokości świadczeń, ubezpieczalnia społeczna obowiązana jest usunąć te wątpliwości albo przez uzyskanie wiarogodnych dokumentów, albo przez przesłuchanie świadków w drodze administracyjnej nawet pod przysięgą.

Zgłaszanie roszczeń o świadczenia wypadkowe po terminie ich przedawnienia

Zakad Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił, że po upływie okresu przedawnienia, roszczenia o świadczenia z tytułu ubezpieczenia od wypadków (renty i odprawy) mogą być zgłaszane tylko wówczas: 1) gdy istniała przeszkoda do zgłoszenia roszczenia, niezależna od osoby uprawnionej, 2) gdy w razie wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej poszkodowany dopiero po upływie okresu przedawnienia stwierdził nowe objawy choroby lub inne okoliczności, pozostające w przyczynowym związku z wypadkiem lub chorobą zawodową i powodujące niezdolność do zarobkowania, albo też poważne pogorszenie stanu zdrowia lub niezdolność do zarobkowania. Roszczenia o świadczenia w tych wypadkach należy zgłaszać w ciągu 6 miesięcy po ustaleniu przeszkody, albo po stwierdzeniu nowych objawów choroby lub innych okoliczności.

Jednorazowa odprawa inwalidzka dla pracowników umysłowych

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił, że jednorazowa odprawa inwalidzka przysługuje ubezpieczonemu pracownikowi umysłowemu, jeżeli w czasie ubezpieczenia lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy po jego ustaniu utracił trwale zdolność do wykonywania zawodu powyżej 50%, a nie ma prawa do renty z powodu braku 60 miesięcy składkowych.

Podjęcie jednorazowej odprawy likwiduje wszelkie emerytalne uprawnienia ubezpieczeniowe. Wysokość odprawy jednorazowej zależy jedynie od wysokości płac i długości

okresu ubezpieczenia emerytalnego, niezależna jest natomiast od stanu rodzinnego ubezpieczonego. Ubezpieczonym, posiadającym do 5-ciu miesięcy składkowych włącznie, przysługuje odprawa jednorazowa, w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia; za każde następne pół roku ubezpieczenia odprawa zwiększa się o jednomiesięczne wynagrodzenie.

Celem uzyskania jednorazowej odprawy inwalidzkiej, ubezpieczony zgłosić powinien roszczenie, załączając legitymację ubezpieczeniową oraz następujące dokumenty: 1) metrykę urodzenia lub odpis dowodu osobistego, 2) zaświadczenie, wydane przez właściwą władzę administracji państwowej lub komunalnej (starostwo, zarząd miejski, zarząd gminy), stwierdzające, czy dana osoba pobiera zaopatrzenie z innych źródeł.

Ważniejsze postulaty konferencji w sprawie akcji podręcznikowej dla szkół zawodowych

Na odbytej w dniu 21 kwietnia 1937 r. w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Konferencji w sprawie akcji podręcznikowej dla szkół zawodowych z udziałem przedstawicieli zaproszonych instytucyj gospodarczych, organizacyj i zrzeszeń zawodowych i nauczycielskich, firm wydawniczych oraz przewodniczących komisyj fachowych do oceny książek dla szkół zawodowych, po dłuższej rzeczowej dyskusji, ustalono szereg poniższych postulatów.

1. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłosi: spis najpotrzebniejszych podręczników dla szkół zawodowych z zaznaczeniem, dla jakiej liczby młodzieży potrzebny jest dany podręcznik, instrukcję dla piszących podręczniki, bibliografię używanych w szkołach zawodowych podręczników, oraz opublikuje referaty wygłoszone na konferencji.

2. Związek Izb Przemysłowo - Handlowych (Warszawa, ul. Wiejska 10), Związek Izb Rzemieślniczych (Warszawa, ul. Królewska 23) i Instytut Gospodarstwa Domowego (Warszawa, ul. Nowy-Świat 9), powołując się na dotychczasowe wysiłki wydawnicze, zgłasza i nadal gotowość przychodzenia z pomocą w wyszukiwaniu chętnych do pisania podręczników dla szkół zawodowych i honorowania pewnych prac, uznanych przez Ministerstwo W. R. i O. P. za celowe i pożyteczne.

3. Stowarzyszenie Elektryków Polskich (S. E. P.) — (Warszawa, ul. Królewska 15), jak dotąd, tak i nadal zamierza rozwijać działalność wydawniczą dla szkół zawodowych, a to z pomocą specpalnie wyłonionej Sekcji Szkolnictwa i Komisji Podręcznikowej tejże Sekcji.

Konferencja wyraziła życzenie, aby akcja wydawnicza w podobny sposób mogła być rozwijana i w innych organizacjach i zrzeszeniach zawodowych.

4. Instytut Naukowy Rzemieślniczy (Warszawa, ul. Chmielna 52) oddaje do dyspozycji piszących podręczniki dla szkół zawodowych liczne materiały informacyjne i służy w tym kierunku wszelkimi wskazówkami.

5. Firmy wydawnicze zgłaszają gotowość: rozszerzenia akcii wydawniczej książek szkolnych dla szkół zawodowych, oraz ogłaszania konkursów na najlepsze i najbardziej pożądane z tej dziedziny prace.

6. Organizacje nauczycielskie stwierdzają chęć wielu nauczycieli do pisania podręczników dla szkół zawodowych po zapewnieniu im odpowiednich dla tej pracy warunków, a to przede wszystkim przez udzielenie t. zw. zniżki godzin lekcyjnych.

7. Ministerstwo w planach finansowych uwzględni zasiłki na wydawnictwa niezbędnych podręczników dla szkół zawodowych, których wydanie będzie zbyt kosztowne i deficytowe.

Polskie egzaminy czeladnicze i mistrzowskie we Francji

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. podaje do wiadomości nazwiska rzemieślników polskich we Francji, którzy złożyli ostatnio egzaminy czeladnicze i mistrzowskie. Te ostatnie uprawniają rzemieślników, powracających do Polski do uzyskania karty rzemieślniczej w drodze dyspensy w myśl odnośnego zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i handlu z 1935 r. (ogłoszone w Rzemiośle Nr. 10/1935).

Lista mistrzów.

W zawodzie Rzeźniczo-Wędliniarskim.

Nitka Wincenty — Kutak Józef — Kąsperkiewicz Antoni — Janiak Jan — Majewski Feliks — Kosmala Ignacy — Wawrzyniak Tomasz — Strek Kazimierz — Kostka Franciszek — Kasprzyk Franciszek — Rajewicz Marcin Tepper Wincenty — Matuszak Edmund — Rubach Stanisław — Budzyński Michał — Kurczewski Stanisław — Krawczyk Stefan — Głyda Stanisław.

W zawodzie piekarskim.

Łabiński Władysław — Sobański Jan — Nowaczyk Jan — Zimny Stefan — Wozniński Marian — Budzyński Walery — Wierzchowski Jan — Budziński Julian — Jenczewski Andrzej.

W zawodzie Fryzjerskim.

Mankowski Ludwik — Brajer Wawrzyniec — Bedryj Paweł — Korcz Stanisław — Wróbel Stanisław — Kochańska Janina — Karczewski Franciszek — Badura Marta — Orzechowski Edmund.

W zawodzie Krawieckim.

Włodarczak Gertruda — Maliczak Piotr.

Lista czeladników

W zawodzie rzeźnicko-wędliniarskim.

Maćko Marian — Król Kazimierz — Sołtysiek Adam — Jazdończyk Andrzej — Woźniak Tadeusz — Dąbrowski Jan — Grzelczak Antoni — Dziwoki Józef — Ross Michał — Cebulski Władysław — Makła Józef — Niemiec Jan — Idkowiak Franciszek — Wypuść Henryk — Kaczkowski Jan — Płaczek Jan — Sikora Jan — Nowakowski Mieczysław — Roszyk Andrzej — Pawlak Antoni — Skowroński Franciszek — Walczak Edmund — Szulc Stefan — Zolnowski Zenon.

W zawodzie Piekarskim.

Strożyński Józef — Andrzejewski Czesław — Budziński Bruno — Tesmer Antoni — Woźnicki Nicefor — Skrzypczak Leon — Hadzyński Leon — Borowiak Bolesław — Ciszak Stanisław — Małecki Jan — Hadzyński Wincenty — Michalak Kazimierz.

W zawodzie Krawieckim.

Juszczak Henryk — Salomon Czesław — Hyzy Władysław — Filia Marian

Ważne dla szkół zawodowych

Okólnik Ministerstwa Skarbu, z dnia 22 kwietnia 1937 r. L. D. IV. 5190/1/37, w sprawie przydziału towarów spadłych z dwukrotnej licytacji szkołom zawodowym.

Do
wszystkich Dyrekcji Ceł i Urzędów Celnych.

Ministerstwo Skarbu poleca, aby w wypadkach, gdy towar spadły z licytacji może stanowić pomoce szkolne dla szkół zawodowych (np. narzędzia rzemieślnicze lub techniczne, towary mogące służyć do produkcji wyrobów rzemieślniczych itp). Dyrekcje ceł zwracały się do właściwego Kuratorium Okręgu Szkolnego a na terenie W. M. Gdańska do Wydziału Nauki i Sztuki i Oświecenia Publicznego Senatu W. M. Gdańska, o wskazanie szkół, które zasługują na obdarowanie i przydzielały towary szkołom wskazanym przez wspomniane władze szkolne.

Dyrektor Departamentu
(—) St. Fr. Królikowski.

Kursy rzemieślnicze w r. 1936 w świetle cyfr

Na skutek pisma Ministerstwa Przemysłu i Handlu Związek Izb Rzemieślniczych R. P. przeprowadził ankietę w sprawie kursów przeprowadzonych przez Izby względnie odbytych przy współpracy Izb wr. 1936.

W świetle zebranych danych ankiety działalność oświatowa Izb w tym zakresie przedstawia się jak następuje:

Kursy objęły w roku ubiegłym 5565 osób. W tym kursy dokształcające objęły 2810. Kursy dokształcające miały głównie na celu przygotowanie do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich z przedmiotów ogólno-kształcących tych słuchaczy, którzy nie mają ukończonej szkoły dokształcającej zawodowej.

Z kursów dokształcających dla kandydatów do egzaminu czeladniczego skorzystało 1293 osoby. Kursy dokształcające przeznaczone dla osób, zamierzających przystąpić do egzaminu mistrzowskiego ukończyło 1517 osób.

Według poszczególnych województw działalność kursów przedstawia następujące zestawienie.

Kursy dokształcające w r. 1936 oraz liczby słuchaczy, którzy uczęszczali na kursy oraz je ukończyli.

Województwo	Kursy dokształc. dla kandyd. do egz. czel.			Kursy dokształc. dla kand. do egz. mistrzow.		
	Liczba kurs	Przyjęto osób	Ukończyło osób	Liczba kurs	Przyjęto osób	Ukończyło osób
Centralne	16	1437	728[1])	8	345	264
Wschodnie	5	654	439[2])	2	58	51[2])
Południowe	2	184	180	—	—	—
Zachodnie	2	56	46	49	1355	1202
Ogółem	25	2331	1293	59	1758	1517

Na odcinku doskonalenia zawodowego działalność kursów przedstawia się w poszczególnych województwach Państwa podług grup zawodowych jak następuje:

---

[1]) Bez liczby słuchaczy, którzy ukończyli kursy w woj. łódzkim.

[2]) Liczba nie obejmuje danych z województwa poleskiego.

Liczba osób, które ukończyły kurs doskonalenia zawodowego według grup zawodowych.

Województwo	Grupy zawodowe rzemiosł						
	Budowlana	Drzewna	Włókien.	Metalow.	Spożyw.	Skórzana	Usł. osob.
Centralne	203	90	—	23	88	—	—
Wschodnie[1])	38	—	126	106	—	54	—
Południowe	375	98	145	134	54	101	69
Zachodnie	183	60	8	238	—	—	121
Ogółem	798	248	279	501	142	155	190

Ogółem kursy doskonalenia zawodowego we wszystkich rzemiosłach ukończyło 2312 osób.

Do kursów o przeznaczeniu specjalnym należą kursy uproszczonej księgowości handlowej dla rzemieślników, kursy projektowania urządzeń sklepowych, kurs liternictwa, kurs rysunku odręcznego oraz kreślenia geometrycznego.

Kursów tych w 1936 r. przeprowadzono 17, przy czym liczba słuchaczy wyniosła 443.

Do działalności oświatowo-zawodowej zaliczyć należy również poszczególne wykłady lub kilkudniowe kursy zorganizowane na terenie Izby w Grudziądzu, które objęły około 800 osób, oraz wykłady zorganizowane przez Instytut Naukowy Rzemieślniczy im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i Izbę Rzemieślniczą w Warszawie z liczbą słuchaczy około 240.

Nauka Rzemiosła w warsztatach więziennych

Ministerstwo Przemysłu i Handlu pismem z dnia 9 listopada 1936 r. przesłało Związkowi Izb Rzemieślniczych R.P. do wiadomości korespondencję przeprowadzoną z Ministerstwem sprawiedliwości i Zarządem Patronatu w sprawie umożliwienia b. więźniom samoistnego wykonywania rzemiosła.

Ze swej strony Ministerstwo Przemysłu i Handlu zaznaczyło, że przeszłość więźiów nie powinna stanowić przeszkody do powrotu ich na właściwą drogę, jeśli ich wiedzie najlepsza ku temu intencja, której wyrazem jest dążenie do rozpoczęcia uczciwej pracy.

Ministerstwo prosiło o rozważenie możliwości zorganizowania przez Izby Rzemieślnicze specjalnych komisji egzaminacyjnych dla więźniów, które w wypadku pozytywnego wyniku egzaminu wydawałyby zaświadczenia o posiadaniu dostatecznego uzdolnienia zawodowego do samoistnego prowadzenia rzemiosła. Zaświadczenia takie następnie mogłyby stanowić podstawę dla Izb przy stawianiu wniosków o udzielenie zwolnienia z art. 146 pr. przem.

Dla tej grupy rzemieślników, zdaniem Ministerstwa, nie byłoby niemożliwym uzyskanie tytułu mistrza przez złożenie egzaminu mistrzowskiego po 6-letnim samoistnym prowadzeniu rzemiosła (art. 158 ust. 4).

W sprawie powyższej Związek Izb Rzemieślniczych po uwzględnieniu opinii izb rzemieślniczych na posiedzeniu Zarządu w dn. 29. IV. 26 r. zajął stanowisko następujące:

Podzielając całkowicie pogląd Ministerstwa Przemysłu i Handlu wyrażony w piśmie z dn. 9. XI. 1936 r. L. P. R. III. 3/13, że przeszłość więźniów nie powinna stanowić przeszkody do powrotu ich na właściwą drogę, należy przede wszystkim dokładnie rozpatrzyć z jakim elementem ludzkim mamy do czynienia, oraz jakiego rodzaju zatrudnienie byłoby dla b. więźniów najodpowiedniejszym.

Niewątpliwie tylko znikomy odsetek więźniów przed ukaraniem był w tej czy w innej formie zatrudnionych przy produkcji rzemieślniczej. Po za tym więźniowie w olbrzymiej większości z rzemiosłem przezd ukaraniem nic wspólnego nie mieli i z pracą rzemieślniczą zetknęli się po raz pierwszy w zakładzie karnym.

Nie jest również rzeczą obojętną za jaki czyn przestępny dana osoba została skazana. Jeśli Kodeks karny dzieli wszystkie przestępstwa na zbrodnie (przestępstwa zagrożone karą śmierci lub więzienia powyżej lat 5) i występki (przestępstwa zagrożone karami zasadniczymi więzienia do lat 5, aresztu powyżej 3 miesięcy lub grzywny powyżej 3000 zł.) to w ten sposób jednocześnie przeprowadzony został pewien podział przestępców na szczególniej niebezpiecznych dla porządku prawnego i na przestępców temu porządkowi zagrażających w mniejszym stopniu. W ten sam sposób możnaby podzielić wszystkich więźniów na dwie kategorie: 1) sądzonych za zbrodnie, 2) sądzonych za występki. Po za tym istnieje szczególnie niebezpieczna dla społeczeństwa kategoria przestępców recydywistów, co do których trudno jest mieć jakąkolwiek nadzieję powrotu na uczciwą drogę.

Wreszcie kodeks karny przewiduje odmienny tryb postępowania z przestępcami nieletnimi (po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem 17 lat), których za popełnienie z rozeznaniem czynów przestępnych, skazuje się na umieszczenie w zakładzie poprawczym. Oczywiście, że w tym przypadku przewidywanie poprawy będzie najbardziej uzasadnione.

Jeśli chodzi o wprowadzenie ludzi karanych za ciężkie przestępstwa (zbrodnie) oraz recydywistów, w szeregi rzemiosła, to zachodzi zupełnie uzasadniona obawa, że napływ do rzemiosła elementu tak niepewnego może w sposób ujemny

[1]) Liczba nie obejmuje danych z woj. poleskiego

odbić się na poziomie moralnym rzemiosła. Obawa ta zachodzi również, lecz w mniejszym stopniu, jeśli mowa o przestępcach skazanych na występki, wreszcie można ją zupełnie porzucić w przypadku przestępców nieletnich.

Z tych względów Związek Izb Rzemieślniczych jest zdania, że warsztaty rzemieślnicze (szkolne, a nieprodukcyjne) mogą być prowadzone przede wszystkim w zakładach poprawczych, a w więzieniach mogą w nich być zatrudniani tylko więźniowie skazani za występki. Po za tym jeśli chodzi o ekonomiczną stronę omawianego zagadnienia samorząd gospodarczy rzemiosła stoi na stanowisku, że wspomniane warsztaty nie mogą stwarzać konkurencji dla zakładów rzemieślniczych, przez starania się o dostawy dla instytucji państwowych i samorządowych oraz sprzedaż swoich wyrobów na rynku, mogą natomiast z powodzeniem zajmować się produkcją na własne potrzeby.

Rozpatrując sprawę umożliwienia b. więźniom dostępu do rzemiosła należy stwierdzić, że możliwy on jest bądź w formie dopuszczania do egzaminów czeladniczych, bądź też do egzaminów kwalifikacyjnych w trybie art. 146 prawa przemysłowego. O ile dopuszczanie b. więźniów do egzaminów kwalifikacyjnych spowoduje w następstwie ich napływ do szeregów **samoistnych** rzemieślników, a zatem uniemożliwi kontrolę nad działalnością tych osób, o tyle dopuszczanie do egzaminów czeladniczych i uzyskiwanie przez b. więźniów świadectw czeladniczych umożliwi b. przestępcom pracę w zakładach rzemieślniczych pod kierunkiem osób, cieszących się pełnym zaufaniem społeczeństwa. Poza tym charakter pracy w warsztatach więziennych nie jest nigdy nastawiony na wyuczenie więźniów samodzielnego prowadzenia rzemiosła, stąd wyniki ewentualnych egzaminów kwalifikacyjnych byłyby w większości przypadków ujemne.

W tych warunkach należy dojść do przekonania, że jedynie możliwym jest dopuszczenie b. więźniów, którzy przed ukaraniem nie pracowali w rzemiośle do egzaminów czeladniczych. Natsręczające się wątpliwości prawne należałoby rozstrzygnąć w drodze wyjaśnienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu, że świadectwo ukończenia nauk rzemiosła w zakładzie karnym (więzieniu) lub poprawczym wydane przez kierownictwo tego zakładu jest równoznaczne ze świadectwem ukończenia nauki rzemiosła lub świadectwem, stwierdzającym przebyty czas nauki, przewidzianym w pkt. 1 art. 155 prawa przemysłowego.

Oczywiście, że nauka rzemiosła w zakładach karnych i poprawczych winna się odbywać zgodnie z art. 149 prawa przemysłowego pod kierunkiem osób posiadających tytuł mitsrza rzemieślniczego.

Natomiast b. więźniom, którzy przed ukaraniem pracowali w rzemiośle, można byłoby udostępnić składanie egzaminów kwalifikacyjnych oraz wliczać im do lat pracy okres pracy w warsztacie więziennym, lecz zbędne jest tworzenie dla tej kategorii osób specjalnych komisji egzaminacyjnych.

Co się tyczy kwestii uzyskiwania przez b. więźniów tytułów mistrzowskich, to sprawa dopuszczenia do egzaminów mistrzowskich jest unormowana przez art. 158 prawa przemysłowego.

W tym stanie rzeczy Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. uchwala zgłosić w Ministerstwie Przemysłu i Handlu następującą opinię w sprawie nauki rzemiosła w warsztatach więziennych:

1) więzienne warsztaty rzemieślnicze nie momogą konkurować z zakładami rzemieślniczymi przez podejmowanie się dostaw i robót dla instytucji państwowych, samomorządowych oraz prawa publicznego, jak również przez sprzedaż swoich wyrobów i ofiarowanie usług na rynku. Więzienne warsztaty rzemieślnicze winny produkować wyłącznie na własne potrzeby więziennictwa;

2) więźniowie winni być zatrudniani przy pracy w tych rzemiosłach, które nie wykazują przeludnienia, przy tym kierownictwa zakładów karnych winny zasięgać w tej sprawie opinii właściwej izby rzemieślniczej;

3) nauka rzemiosła może się odbywać przede wszystkim w zakładach poprawczych dla nieletnich, w innych zakładach karnych tylko dla więźniów skazanych za występki. Wyłączeni od niej powinni być więźniowie skazani za zbrodnie oraz recydywiści. Ta ostatnia kategoria więźniów może znaleźć zatrudnienie przy robotach rolnych, ogrodnictwie, robotach drogowych, melioracjach i t. p.
Nauka rzemiosła w zakładach karnych i poprawczych winna się odbywać pod kierunkiem osób posiadających tytuł mistrza rzemieślniczego, po czym po ukończeniu nauki i odbyciu kary b. więźniowie mogliby być dopuszczani do egzaminów czeladniczych. Świadectwo ukończenia nauki rzemiosła w zakładzie poprawczym lub karnym, wydane przez kierownictwo takiego zakładu byłoby równoznaczne w danym przypadku ze świadectwem ukończenia nauki rzemiosła lub świadectwem stwierdzającym przebyty czas nauki, przewidzianym w pkt. 1 art. 155 prawa przemysłowego;

4) b. więźniom, z wyjątkiem skazanych za zbrodnie oraz recydywistów, którzy przed uwięzieniem pracowali w rzemiośle należałoby udostępnić składanie egzaminów kwalifikacyjnych. Zbędnym jest tworzenie dla tej kategorii osób specjalnych komisji egzaminacyjnych.

SPRAWY PODATKOWE

Ustawa o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 27 poz. 190 została ogłoszona ustawa z dnia 29 marca 1937 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 czerwca 1927 r. o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni.

Ustawa przedłuża na dalszy okres czasu ulgi podatkowe dla nowopowstałych na terenie m. Gdyni budowli oraz przyznaje z samego prawa szereg ulg w podatku dochodowym oraz przemysłowym od obrotu dla przedsiębiorstw znajdujących się w Gdyni, a których działalność przyczynić się może do rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni.

O uiszczeniu należności podatkowych papierami wartościowymi

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 27 poz. 197 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 18 marca 1937 r. o uiszczaniu należności podatkowych papierami wartościowymi.

Rozporządzenie to zezwala na spłatę zaległości podatkowych w niektórych podatkach państwowych papierami wartościowymi według ich imiennej (nominalnej) wartości.

Rozporząądzenie wymienia, do jakich terminów powstałe należności mogą być spłacane papierami wartościowymi oraz wylicza szczegółowo rodzaje tych papierów.

W sprawie jednorazowego odpisania wartości przedmiotów, których zwykły okres zużycia nie przekracza lat pięciu

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu Nr. 10 z r. 1937 poz. 350 został ogłoszony okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 10 kwietnia 1937 roku L. D. V. 20380/2/37 o stosowaniu przepisów art. 6 ust. 2 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr.2 z 1936 roku poz. 6) i § 14 p. 6 rozporządzenia wykonowczego do tej ustwy (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr. 40 poz. 301) — w sprawie jednorazowego odpisania wartości przedmiotów, **których zwykły okres zużycia nie przekracza lat pięciu.**

W okólniku tym Ministerstwo podaje wykaz przedmiotów, które mogą być przez płatników prowadzących prawidłowo księgi jednorazowo spisane na straty w tym roku operacyjnym, w którym zostały nabyte.

Wykaź ten obejmuje 390 pozycji, ujętych w następujące działy:

A. Maszyny i Aparaty,

B. Narzędzia, przyrządy, przybory, instrumenty,, części maszyn,

C. Urządzenia,

D. Różne oraz niemetalowe.

Podajemy przykładowo niektóre przedmioty inwestycyjne,, objęte wykazem Ministerstwa Skarbu:

Betoniarki,

Bębny w przemyśle garbarskim,

Bębny rozdzielnicze z napędem pasowym do kamieni,,

Dźwigi montażowe i budowlane (przenośne lub przewoźne),

Kadzie z rurami i mieszadłami mechanicznymi do rozpuszczania garbnika,

Obrabiarki precyzyjne do metali,

Samochody ciężarowe,

Samochody osobowe,

Wagi stołowe i dziesiętne z odważnikami,

Armatura elektryczna oświetleniowa i energetyczna: gniazda wtykowe, kontakty, wyłączniki i przełączniki,

Armatura wszelka do kotłów, palenisk, przewodów rurowych,

Modele drewniane, z żelaza i innych metali,

Narzędzia maszynowe, jako to frezy, gwintowniki, narzynki i oprawki do nich, noże do tokarek, matryce, stemple i sztance, piły taśmowe i tarczowe, przecinaki, przebijaki, rozwiertaki i t. p.

Narzędzia ręczne jako to: noże zwykłe i talerzowe, siekiery, ośniki dłuta, strugi, piły, świdry, młoty i młotki metalowe i kauczukowe, kielnie, pilniki, gwintowniki, żłobiarki, kleszcze, narzynki i oprawki do nich, obcinarki do rur, dziurniki, nożyce, wygładniki, łomy, haki, obcęgi wszelkie, piły do drzewa, pazury do wyciągania gwoździ, grace do wapna, alfabety, cykliny stolarskie, heble, kleszcze kowalskie, klucze francuskie, szwedzkie i t. p., kolby i lampy do lutowania, przecinaki, przebijaki, rozwiertaki, stemple, szpachle malarskie, ściągacze, śrubokręty, wiertła, wybijaki do nitów, żabki, numeratory, skrobaki, rębacze, plombownice i t. d.

Narzędzia i przybory odlewnicze: łyżki, tygle, łopatki i łopaty formierskie, widły formierskie, formy, narzędzia do obsługi pieców, haki, skrobaki, zgrzebła, przebijaki, kielnie, czerpaki lejnicze, wlewnice, przechylniki wlewnic, kokile, skrzynie i ramy formierskie, płyty odlewnicze i t. p.

Narzędzia do prac ziemnych i brukarskich: łopaty, szufle, rydle, szpadle, widły, grabie, ubijaki, kilofy, oskardy, grabie do betonu, ubijaczki i t. p.

Narzędzia rymarskie, futrzarskie i stosowane w garbarstwie,

Miski emaliowane używane w przemyśle spożywczym,

Misy blaszane używane w piekarniach,

Ogniska kowalskie,

Paleniska kotłowe,

Skrzynie do lasowania wapna,

Skrzynki murarskie,

Pozatem Ministerstwo poleciło niekwestionować jednorazowego odpisania wartości przedmiotów nie objętych wykazem, o ile całkowita wartość przedmiotu nie przewyższa 200 złotych.

W razie wątpliwości do do okresu używalności przedmiotów nie wymienionych w wykazie względnie jeżeli całkowita wartość tego rodzaju przedmiotu przekracza 200 złotych, należy zasięgać opinii biegłych.

Zarządzenia powyższe mają moc obowiązującą do roku podatkowego 1938 włącznie (rok gosp. 1937).

W dobrze zrozumiałym interesie radzimy wszystkim tym rzemieślnikom którzy już prowadzą, względnie zaprowadzą w ciągu najbliższego półrocza prawidłowe księgi handlowe (uproszczone) zapoznać się dokładnie z wykazem przedmiotów inwestycyjnych, wymienionych w przytoczonym na wstępie okólniku Ministerstwa Skarbu.

Terminarz płatności podatków bezpośrednich

A. W maju płatne są następujące podatki:

1) **do 7 maja** —podatek dochodowy od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w mesiącu kwietniu;

2) **do 25 maja** — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za miesiąc kwiecień 1937r. w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w kwietniu przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia — a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I-V kategorii, prowadzoące prawidłowe księgi handlowe.

3) **do 31 maja** — podatek przemysłowy od obrotu za 1936 r. (po odliczeniu wpłaconych zaliczek) przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz zajęcia przemysłowe i samodzielne, wolne zajęcia zawodowe, o ile nakazy patnicze zostały płatnikom doręczone najpóźniej w dniu 1 maja r. b.

Ponadto płatne są w maju zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

B. W czerwcu płatne są następujące podatki:

1) **do 1 czerwca** — przedpłata na podatek dochodowy za rok podatkowy 1937 przez osoby prawne.

2) **do 7 czerwca** — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w miesiącu maju.

3) **do 15 czerwca** — I zaliczka kwartalna na poczet podatku przemysłowego od obrotu za rok 1937 — przez osoby fizyczne nieprowadzące handlowych;

4) **do 15 czerwca** — I rata zryczałtowanego podatku przemysłowego za 1937 rok;

5) **do 25 czerwca** — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za miesiąc maj 1937 w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w maju przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia — a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I-V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

5) **do 30 czerwca** — I półroczna rata podatku od nieruchomości za 1937 rok.

Ponadto płatne są w czerwcu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

O wymiarze i poborze państwowego podatku gruntowego

W N-rze 32 z r. 1937, poz. 250 Dziennika Ustaw R. P. zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 31 marca 1937 r. wydane w porozumieniu z Ministrami; Spraw Wewnętrznych oraz Rolnictwa i Reform Rolnych o wymiarze i poborze państwowego podatku gruntowego.

Rozporządzenie to, stanowiąc wykonanie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 listopada 1936 r. o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntowym oraz niektórych artykułów ordynacji podatkowej zawiera przepisy materialne, reguluje tryb postępowania wymiarowego i odwoławczego, ustala sposób poboru podatku gruntowego, wreszcie zawiera przepisy o ulgach na skutek klęsk żywiołowych.

Rozporządzenie weszło w życie dnia 27 kwietnia 1937 r. i stosuje się począwszy od roku podatkowego 1937, z wyjątkiem przepisów części II (§ 95-113), które weszły w życie z dniem 1 kwietnia 1937 r.

Wymiar podatku od lokali na rok 1937

Wymiar podatku od lokali został dokonany w r. 1936 na lata 1936 i 1937 z tym, że w r. 1937 osobne zawiadomienia o wymiarze rozsyłane nie będą.

Zmiany w wymiarze podatkuu od lokali na r. 1937 będą dokonywane tylko wówczas, jeżeli komorne lub wartość czynszowa, stanowiące podstawę wymiaru, uległy zniżce lub zwyżce o więcej niż 10% w stosunku do podstawy wymiaru z 1936 roku, względnie jeżeli zmieniła się osoba zajmujcego lokal.

W tych przypadkach płatnicy otrzymają specjalne zawiadomienie o zmianie wymiaru podatku od lokali.

(Dz. Urzęd. Min. Skarbu z r. 1937 Nr. 5, poz. 159).

W sprawie ulg podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 30 marca 1937 r. L. D. V.20651/2/37 w sprawie ulg podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych wyjaśniło,, **że pod pojęcie motocyklów** w rozumieniu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 maja 1936 r. o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 294) — **podpadają również rowery, zaopatrzone w silniki do 100 ccm.**

Z tegowzględu nabywcom rowerów z motorkami przysługuje prawo do ulg podatkowych.

(Dz. U. Min. Sk. Nr. 9 z 1937 r. poz. 304).

Ulgi w podatku przemysłowym a karta rzemieślnicza

Ministerstwo Skarbu uchyliło ostatnio w drodze nadzoru (art. 40 ordynacji podatkowej) orzeczenie Komisji Odwoławczej przy jednej z Izb Skarbowych na odwołanie płatnika od wymiaru podatku przemysłowego od obrotu za rok 1933.

Sprawę tę, w której w swoim czasie Związek Izb Rzemieślniczych R. P. wystosował do Ministerstwa Skarbu odpowiedni memoriał — omawiamy na tym miejscu z racji jej zasadniczego znaczenia.

W konkretnym przypadku władze skarbowe I i II instancji odmówiły płatnikowi cudzoziemcowi, posiadaczowi karty rzemieślniczej — przyznania ulgi z art. 8 p. 5 ustawy o państwowym podatku przemysłowym t. zn. zwolnienia od opłacania podatku przemysłowego od obrotu, motywując, że kartę tę otrzymał on jako cudzoziemiec, na podstawie art. 198 ust. 4 prawa przemysłowego (na zasadzie praw nabytych) — wobec czego w tych wypadkach nie mogą mieć zastosowania ulgi z art. 8 pkt. 5 ustawy o podatku przemysłowym.

Z decyzji Ministerstwa Skarbu, uchylającej wyżej podane orzeczenie Komisji Odwoławczej, wynika, że **dla władzy skarbowej wystarczającym do przyznania ulgi jest sam fakt posiadania karty rzemieślniczej,** a nie taki czy inny tryb jej uzyskania (normalny dowód uzdolnienia, prawa nabyte czy dyspensa).

Prace Komisji Obciążeń przy Izbach Rzemieślniczych

W ubiegłym miesiącu zakończone zostały prace nad zorganizowaniem Komisji Obciążeń przy Izbach Rzemieślniczych. Komisje te, których zadaniem statutowym jest „wyrażanie opinji w sprawach związanych z obciążeniem pracowni rzemieślniczych względnie właścicieli tychże pracowni na rzecz budżetu państwowego oraz innych instytucyj prawa publicznego“—powołane zostały z inicjatywy Związku Izb Rzemieślniczych R. P. przy 17 Izbach Rzemieślniczych. Ogółem w pracach Komisyj na terenie całego Państwa bierze udział 153 członków, reprezentujących 25 rodzajów rzemiosł.

W ten sposób sami rzemieślnicy mają możność bezpośredniego wypowiadania się o wszelkich sprawach dotyczących obciążeń rzemiosła.

Delegaci wszystkich Izb Rzemieślniczych tworzą Komisję Obciążeń przy Związku Izb, która na odbytych w ciągu roku ubiegłego posiedzeniach rozpatrzyła szereg zagadnień podatkowych, o czym we właściwym czasie informowaliśmy.

Obecnie wszystkie Komisje Obciążeń zajmują się zaprojektowaniem norm średniej dochodowości na rok podatkowy 1937, celem przedstawienia ich władzom skarbowym zgodnie z przepisami Ordynacji Podatkowej.

M. inn. zagadnieniu norm średniej dochodowości poświęciła w bieżącym roku specjalną uwagę Izba Rzemieślnicza w Warszawie, która rozesłała w tej sprawie do wszystkch cechów m. st. Warszawy szczegółowy kwestionariusz, równocześnie odbywając konferencje z przedstawicielami rzemiosła. Ostatecznym opracowaniem uzyskanych w tej drodze materiałów zajmie się w dniach najbliższych Komisja Obciążeń przy Zw. Izb Rzem.

Posiedzenie Komisji Obciążeń w Łucku

Wdniu 9 maja r. b. odbyło się posiedzenie Komisji Obciążeń przy Izbie Rzemieślniczej w Łucku o następującym porządku dziennym:

1) referat: „Aktualne zagadnienia podatkowe“; 2) podstawy finansowe Samorządu Gospodarczego Rzemiosła, 3) normy średniej dochodowości, 4) świadectwa przemysłowe, 5) biegli, 6) wolne wnioski.

Posiedzenie otworzył Prezes Izby Rzemieślniczej K. Reus, który powitał licznie zebranych członków Komisji oraz przedstawicieli Cechów. Specjalne podziękowanie złożył przewodniczący obecnym na posiedzeniu p. p. Dyrektorowi Izby Skarbowej A. Allandowi, Naczelnikowi II Wydziału Izby Skarbowej A. Łukasikowi oraz delegatowi Związku Izb Rzemieślniczych R. P. — W. Kozłowskiemu —

Referat: „Aktualne zagadnienia podatkowe, wygłosił Naczelnik W. Kozłowski. — W. referacie tym poruszono ostatnie zarządzenia Ministra Skarbu na odcinku podatków bezpośrednich, w szczególności zaś omówiono rozporządzenie z dnia 25 marca 1937 r. o wykonaniu Ordynacji Podatkowej (Dz. U. R. P. z dnia 7 maja 1937 r. Nr. 35, poz. 270). — Wzmiankowane rozporządzenie, między innymi, w sposób ostateczny reguluje - normy szacunkowe dochodowości. — Niektóre przepisy rozporządzenia uwzględniły zgłoszone w swoim czasie postulaty Samorządu Gospodarczego Rzemiosła; w szczególności § 67, zawiera przepis że zmiana norm szacunkowych na niekorzyść płatnika może nastąpić tylko na podstawie opinii przynajmniej dwóch biegłych. — W końcu referatu prelegent podreślił fakt zamknięcia poraz pierwszy od lat 7 budżetu Państwa za rok 1936/37 z nadwyżką w dochodach w kwocie zł. 2.400.000.—.

Następnie Dyrektor Izby Rzemieślniczej p. W. Łopiński oraz st. referent Izby p. J. Wegner zreferowali szczegółowo kwestię norm szacunkowych dochodowości w poszczególnych rzemiosłach na terenie województwa wołyńskiego w związku z wymiarem państwowego podatku dochodowego na rok podatkowy 1937 (rok gospodarczy 1936). —

Po wyczerpaniu porządku dziennego — Przewodniczący zapowiedział zgłoszenie pod adresem władz skarbowych postulatów z zakresu podatków bezpośrednich, a nadto zaznaczył, że obecny stosunek zarówno Izby Skarbowej jak i urzędów skarbowych do rzemiosła jest nader poprawny i słuszne postulaty, wysuwane przez Izbę Rzemieślniczą, są uwzględniane.

Zaznaczyć należy, iż Dyrektor Izby Skarbowej p. A. Alland w dniu 10 bm. przyjął delegata Związku Izb Rzemieślniczych R. P., z którym omówił wysunięte na Komisji obciążeń postulaty, dotyczące półrocznych świadectw przemysłowych dla grupy budowlanej, statystyki podatkowej, norm szacunkowych i t. p. —

Wykonanie Ordynacji Podatkowej

W N-rze 35, poz. 270 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 7 maja 1937 r., już w chwili układania niniejszego numeru „Rzemiosła“ zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 25 marca 1937 o wykonywaniu ordynacji podatkowej.

Odkładając omówienie tego doniosłego rozporządzenia do następnego N-ru „Rzemiosła“ narazie zaznaczamy, że reguluje ono i wyjaśnia szereg ważnych kwestii, a m. in. sprawę ksiąg uproszczonych oraz norm szacunkowych.

Przytaczamy poniżej § 67 nowego rozporządzenia, który nabiera aktualności w związku z bliskim terminem ustalenia norm szacunkowych dochodowości przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych na rok podatkowy 1937 (gospodarczy 1936):

§ 67. (1) Podstawa wymiaru podatku dochodowego (Dział I) i podatku przemysłowego od obrotu może być ustalona za pomocą norm szacunkowych (§ 66 p. 6) tylko w razie rzeczywistej trudności w ustaleniu tej podstawy na zasadzie innych materiałów faktycznych, odnoszących się bezpośrednio do przypadku konkretnego (§ 66 pkt. 1-5).

(2) **Normy szacunkowe wiążą w zasadzie władzę wymiarową i odwoławczą. Odstąpienie od tych norm jest dopuszczalne tylko w przypadkach, uzasadnionych specialnymi okolicznościami ; odstąpienie od norm powinno być w akcie wymiarowym lub odwoławczym uzasadnione. Zmiana norm na niekorzyść płatnika może nastąpić tylko na podstawie opinii przynajmniej dwóch biegłych.**

W sprawie ulg podatkowych dla zawodu rzeźn.-wędliniarskiego

W dniu 12 maja r. b. Cech Rzeźników Warszawskich, oraz Cech Wędliniarzy m. st Warszawy, złożyły za pośrednictwem Izby Rzemieślniczej w Warszawie memoriał do Pana Ministra Skarbu, który poniżej podajemy:

Już od kilku lat Giełda Mięsna m. st. Warszawy inkasuje zaliczki na poczet państwowego podatku przemysłowego od obrotu a nawet i podatku dochodowego.

W roku ubiegłym przy znacznie niższych cenach na żywiec rzeźny a identycznych cenach mięsa i przetworów — zaliczki na poczet wymienionych podatków wynosiły zł. 1.70 od jednej sztuki wieprza dla rzeźników, zł. 3.50 od jednej sztuki wieprza dla wędliniarzy, oraz zł. 5.20 od jednej sztuki bydła rogatego.

W roku bieżącym, mimo iż cena żywca znacznie podniosła się (w granicach do 20%, zaś ceny detaliczne mięsa i przetworów na skutek nacisku władz administracyjnych do-

tychczas się nie zmieniły, a zatem mimo, że sytuacja rzemiosła rzeźnickiego i wędliniarskiego jest niepomiernie cięższa — zaliczki na poczet podatku wynoszą odpowiednio:

zł. 3.50	zamiast zł. 1.70	a więc	206%
„ 4.80	„ „ 2.40	„ „	200%
„ 7.40	„ „ 5.20	„ „	142%

co w ogromnym stopniu utrudnia prowadzenie warsztatów pracy.

Z uwagi na powyższe uprzejmie prosimy Pana Ministra o przyznanie dla rzemiosła rzeźnickiego i wędliniarskiego następujących ulg podatkowych:

1) zawieszenia od 15 maja r. b. na okres przynajmniej do końca m. sierpnia r. b. pobierania państwowego podatku od uboju pobieranego na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 84 poz. 614) względnie o pobieranie tego podatku na terenie m. st. Warszawy w rozmiarze stosowanym na kresach Wschodnich na mocy dekretu Prezydenta R. P. z dnia 3 listopada 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 84 poz. 583) — a to począwszy od dnia 15 maja r. b.:
2) rozszerzenia bonifikaty stosowanej do tranzakcji zawieranych na Giełdzie Mięsnej przez członków tej Giełdy przy inkasie podatku przemysłowego od obrotu do 50% zamiast obecnie stosowanych 33%;
3) zredukowania wysokości pobieranych zaliczek na poczet podatków do wysokości 1936 r.;
4) umorzenia zaległości podatkowych istniejących na dzień 1 kwietnia 1936 r.; wreszcie
5) brania pod uwagę przez Władze Skarbowe przy wymiarze:
   a) podatku przemysłowego od obrotu za r. 1936 rzeczywistych obrotów wg danych Giełdy Mięsnej w Warszawie,
   b) podatku dochodowego na rok podatkowy 1937 niskiej dochodowości branży mięsnej, która w roku podatkowym 1937 nie sięga 3%.

W końcu pozwalamy sobie zaznaczyć, że w latach dobrej koniuktury wymiar podatku uskuteczniony indywidualnie dla płatników branży mięsnej nie przekraczał sumy 70.000. zł., a obecnie mimo spadku cen oraz zyskowności warsztatów wymiar ten wynosi około 2 i 1/2 miliona złotych.

Tym tłomaczy się ciężka sytuacja branży mięsnej oraz powstanie znacznych zaległości podatkowych. —

Niżej podpisane Cechy nie wątpią, że Pan Minister przychylić się raczy do wyżej wymienionych postulatów.

SPRAWY GOSPODARCZE

Równowaga budżetowa osiągnięta

W dniu 31 marca upłynął rok budżetowy 1936 — 37. Według tymczasowych obliczeń wydatki Państwa w roku tym wyniosły zł. 2.158.000.000; zaś dochody 2.164.000.000. Uwzględniając wydatki t. zw. okresu ulgowego, w którym wolno dokonywać wypłat na rachunek poprzedniego budżetu — nadwyżka budżetowa w 1936/37 r. wyniesie około zł. 2.400.000.

Rok 1936/37 jest więc pierwszym od 7 lat rokiem osiągniętej przez Państwo równowagi budżetowej.

Zaznaczamy, że wpływy skarbowe z ważniejszych podatków bezpośrednich wykazały zwrost i wyniosły w r. 1936/37:

Podatek gruntowy	60	milionów zł.
„ przemysłowy	225	„ „
„ dochodowy	246	„ „
Specjalny podatek od wynagrodzeń, (nadzwyczajny, pobierany od 1 grudnia 1935 r.)	175	„ „

zamiast preliminowanych 150.000.000 zł.

Doceniając należycie doniosły fakt uzyskania równowagi budżetowej — należy jednak podkreślić, że została ona osiągnięta głównie dzięki nałożeniu specjalnych obciążeń na pracowników wynagradzanych z funduszów publicznych oraz zaprowadzeniu pewnych oszczędności administracyjnych.

Należy się spodziewać, że poprawa gospodarcza, przejawiająca się od paru miesięcy, wywoła dalszy wzrost wpływów skarbowych (w dziale podatków bezpośrednich, pośrednich, oraz monopolów państwowych), co umożliwi b. sprawiedliwy rozkład ciężarów podatkowych.

Pokaz kroju i modelowania

Cech Krawców Chrześcijan w Warszawie stojąc na straży wysokiego poziomu fachowości swych Członków, oraz zdając sobie sprawę z konieczności stałego aktualizowania wiedzy krawieckiej w związku ze zmieniającą się modą, organizuje w dniach 6 i 20 czerwca 1937 r. (Niedziela) w Warszawie przy ul. Krak.-Przedmieście 41 m. 6 — pokaz kroju i modelowania konfekcji damskiej i krawiectwa

damskiego, dostępny dla mistrzów i mistrzyń z poza Warszawy.

Pokaz jednodniowy poprowadzi mistrz członek Zarządu Cechu p. Józef Skwara, w godzinach od 9-ej do 15-ej.

Po wykładzie odbędzie się referat delegata Zarządu Związku Polskiego (Związku Popierania Polskiego Stanu Posiadania) na temat: „O konieczności omijania pośrednictwa żydowskiego przy zakupach towarów".

Zgłoszenia listowne uprzejmie prosimy kierować do Cechu Krawców Chrześcijan w Warszawie, ul. Krakowskie - Przedm. 41, m. 6.

Przybywający na pokaz winni zaopatrzyć się w zaświadczenia z pieczęcią od swego Cechu, gdyż zgłaszający się bez zaświadczeń na kurs nie będą przyjmowani.

Formalności przy imporcie

W związku z ostatnimi zarząqzeniami Komisji Dewizowej (okólnik 14) i Ministerstwa Przemysłu i Handlu Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie wyjaśnia, że w sprawach zmian wartości w pozwoleniach przywozu oraz w sprawie przekazywania należności przez osoby, niewskazane w pozwoleniach przewozu, importerzy z terenu woj. warszawskiego winni zwracać się bezpośrednio do Centralnej Komisji Przywozowej.

Izba załatwiać będzie sprawy związane z ustalaniem cen, jedynie w odniesieniu do ulg celnych i obrotu uszlachetniającego oraz w odniesieniu do przekazu dewiz za towary oclone przed 27 maja 1936 roku.

Z ŻYCIA SAMORZĄDU RZEMIEŚLNICZEGO I ORGANIZACJI RZEMIEŚLNICZYCH

W drugą rocznicę zgonu marszałka Józefa Piłsudskiego

W dniu 12 maja r. b., jako w drugą rocznicę zgonu Wielkiego Marszaka, Samorząd Gospodarczy Rzemiosła złożył hołd nieśmiertelnej pamięci Wodza Narodu.

Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych z prezesem posłem A. Snopczyńskim i Dyrektorem Związku na czele wzięli udział w żałobnym nabożeństwie w katedrze św. Jana.

W południe po odbytym nadzwyczajnym uroczystym posiedzeniu udali się do Belwederu, gdzie imieniem Samorządu Rzemieślniczego prezes związku poseł A. Snopczyński złożył wiązankę kwiatów z szarfami o barwach narodowych.

Z posiedzenia Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych

W dniu 29 kwietnia 1937 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych, na którym rozpatrywano sprawy następujące:

1) **Rozgraniczenie zakresu uprawnień rzemiosł blacharskiego i dekarskiego.**

Rzemiosło blacharskie i dekarskie wiodą od dłuższego czasu spór co do zakresu swych uprawnień, w szczególności jeśli chodzi o pokrywanie dachów blachą.

Ostatnio Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało pod datą 26. III. 1937 r. za Nr. P. R. II. 1/6 okólnik, w którym wyjaśniło, że krycie dachów blachą i papą może być dokonywane zarówno przez blacharzy, jak i dekarzy.

Okólnik ten wzbudza zastrzeżenia natury fachowej, gdyż pokrywanie dachów blachą wymaga umiejętności zawodowej w blaszarstwie, którą dekarze z natury rzeczy wykazać się nie mogą.

Po zreferowaniu sprawy przez Dyrektora Związku Bolesława Sikorskiego i obszerniejszej dyskusji zarząd jednogłośnie uchwalił zwrócić się do P. Ministra Przemysłu i Handlu z wnioskiem o wydanie rozporządzenia, wyłączającego pokrywanie dachów blachą z zakresu uprawnień rzemiosła dekarskiego i włączającego tę czynność do zakresu uprawnień rzemiosła blacharskiego.

2) **Rozgraniczenie zakresu uprawnień krawiectwa i kuśnierstwa uchwalono:**

uznać za przedwczesne przeprowadzenie ścisłego podziału pomiędzy zawodem kuśnierskim i krawieckim w zakresie uprawnień obu zawodów do wykonywania prac związanych z krojem i szyciem ubiorów, których podstawowy lub uzupełniający materiał stanowią futra.

Motywy:

a) niemożność uzgodnienia zasad rozgraniczenia obu rzemiosł przez same zainteresowane zawody,

b) względy natury gospodarczej, gdyż naruszenie obecnie istniejcego stanu rzeczy może spowodować komplikacje, które mogą się odbić ujemnie na obu zawodach.

Nadto na wniosek p. Dyrektora Związku, Zarząd jednogłośnie uchwalił położyć specjalny nacisk na należyte opracowanie programów egza-

minacyjnych, czeladniczych i mistrzowskich dla każdego zawodu oddzielnie na podstawach ustalonych przez przeprowadzoną analizę czynności zawodowych obu tych rzemiosł.

3) **Wpływ ustawy o uboju rytualnym na stan warunków rzeźnicko - wędliniarskich:**

Zarząd przyjął jednogłośnie za wyjątkiem p. v. Prezesa S. Glocera i Członka Zarządu J. Altmana, którzy zapowiedzieli zgłoszenie wniosków na następnym posiedzeniu, tezy następujące:

a) konieczność ewolucyjną scalenia rzemiosła rzeźnickiego z wędliniarskim,

b) konieczność domagania się przez Izby Rzemieślnicze trybowania (żyłowania) zadów bydlęcych oraz wglądu w ustalaniu kontyngentu przydziału żywca na ubój rytualny.

4) **Wnioski ze Zjazdu Komisji Międzyizbowej.**

Wnioski ze Zjazdu Komisji Międzyizbowej, które podaliśmy w kwietniowym numerze „Rzemiosła", Zarząd jednogośnie przyjął do zatwierdzającej wiadomości.

5) **Opinia Związku Izb Rzemieślniczych o pracy w przemyśle ludowym, domowym oraz w chałupnictwie.**

Po dłuższej dyskusji Zarząd uchwalił: zwołać Komisję Międzyizbową i poddać jej obradom tylko to zagadnienie po uprzednim przepracowaniu go przez biuro Związku w ścisłym porozumieniu z Wydziałem Rzemiosła w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

6) **Projekt nowelizacji prawa przemysłowego.**

P. Bolesław Sikorski, Dyrektor Związku zakomunikował, że do Związku wpłynął projekt nowelizacji prawa przemysłowego, złożony przez Prezesa Związku posła Antoniego Snopczyńskiego do laski marszałkowskiej. Projekt ten Związek Izb przesłał do wszystkich Izb Rzemieślniczych, co Zarząd przyjął do wiadomości.

7) **Specjalny podatek od uposażeń pracowników samorządu Rzemieślniczego.**

Zarząd postanowił odłożyć rozpatrzenie tej sprawy na czas późniejszy, a to z uwagi, iż obecnie nie można jeszcze przewidzieć, jakie będą właściwe wpływy i oszczędności Izb Rzemieślniczych w r. 1937, a za tym czy będzie możność zmian w wydatkach budżetowych, zezwalająca na pokrycie zwrutu specjalnego podatku pracowników Samorządu Rzemieślniczego.

8) **Statystka podatkowa.**

Po dyskusji Zarząd zaakceptował wnioski Komisji Międzyizbowej (zob. Nr. kwietniowy „Rzemiosła"), uznając za konieczne wystąpienie do Ministerstwa Skarbu o wydanie zarządzenia dostarczenia Izbom Rzemieślniczym danych statystycznych przez urzędy skarbowe za określoną opłatą, oraz do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o poparcie wniosku Związku Izb i przyznanie specjalnego subsydium na pokrycie wspomnianych opłat.

9) **Nauka rzemiosła w warsztatach więziennych.**

Sprawę powyższą omawiamy obszerniej na innym miejscu niniejszego numeru.

10) **Projekt statutu umowy Centrali Koszykarskiej i Wikliniarskiej.**

Projekt statutu umowy Centrali Koszykarskiej i Wikliniarskiej Zarząd Związku przyjął do zatwierdzającej wiadomości.

Konferencja Międzyizbowa

Dnia 13 b. m. odbyła się w Warszawie konferencja przedstawicieli Izb Rzemieślniczych w sprawie zamierzonej zmiany rozporządzenia P. Ministra Przemysłu i Handlu, określającego istotne cechy przemysłu ludowego i domowego czy pracy chałupniczej.

Dyskusja, jaka się wywiązała nad projektem Ministerstwa wykazała pełną jednomyślność Samorządu Gospodarczego Rzemiosła w sprawach wyłączenia z pod przepisów prawa przemysłowego pewnych dziedzin rzemiosła, wykonywanego bądź jako przemysł ludowy, domowy, względnie praca chałupnicza.

Zebrani wypowiedzeli się zgodnie że dodatkowe zatrudnienie mieszkańców wsi winno być objęte pojęciem przemysłu ludowego, a natomiast pojęcie przemysłu domowego w tej formie, jak to jest projektowane, sankcjonowałoby tylko uprawianie rzemiosła bez wykazania się posiadaniem umiejętności zawodowej.

Konferencja zakończyła się uchwaleniem następujących wytycznych:

Biorąc pod uwagę, że bez zasadniczego rozpatrzenia zmian prawa przemysłowego w odniesienu do rzemiosła, wszelkiego rodzaju rozszerzanie pojęć przemysłu ludowego, domowego oraz pracy chłupniczej jest nie tylko szkodliwe bezpośrednio dla interesów rzemiosła, ale komplikuje w znacznym stopniu istniejący stan prawny i faktyczny — Konferencja Międzyizbowa jest zdania, że rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie określenia istotnych cech przemysłu ludowego, domowego oraz pracy chałupniczej z dnia 27 maja 1935 r. winno pozostać nadal w mocy.

W szczególności konferencja Międzyizbowa jest zdania, że rozporządzenie nie powinno kolidować z zasadniczymi postanowieniami obecnie obowiązującego prawa przemysłowego, a w szczególności z jego postanowieniami odnośnie ochrony rzemiosła.

Szczególnie niebezpieczne dla rzemiosła znajduje Związek Izb Rzemieślniczych następujące zmiany w istniejącym stanie rzeczy, przewidziane w projekcie rozporządzenia Ministra Przmysłu i Handlu:

a) odnośnie określenia przemysłu ludowego.

1) możność wykonywania przedmiotów przemysłu ludowego nie tylko z surowców własnych lub nabytych, lecz również z surowców (materiałów) powierzonych,

2) dopuszczenie domowników do pracy w warsztatach przemysłu ludowego poza osobami należącymi do rodziny.

b) odnośnie określenia przemysłu domowego,

1) rozszerzenie prawa wykonywania przemysłu domowego również przez członków rodziny i domowników.

c) odnośnie określenia pracy chałupniczej,

1) rozszerzenie pracy chałupniczej na domowników.

d) odnośnie określenia ludności wiejskiej.

1) zezwolenie władzy przemysłowej I. instancji zaliczania mieszkańców gmin miejskch do ludności wiejskiej bez zaciągnięcia opinii właściwej terytorialnie Izby Rzemieślniczej.

e) odnośnie określenia pojęcia domowników.

niejasne określenie pojęcia domowników dające szerokie możliwości zatrudniania obcych sił najemnych.

f) odnośnie określenia pojęcia nakładcy.

ominięcie bezwzględnego wymagania, aby nakładca podlegał przepisom prawa przemysłowego.

Samorząd gospodarczy rzemiosła zajął więc mocne i zdecydowane stanowisko, przeciwstawając sę tendencjom, idącym od strony sfer rolniczych podwojenia zasady konieczności posiadania umiejętności zawodowej dla uprawiania rzemiosła, wychodząc z założenia, że problem udostępnienia dodatkowego zatrudnienia mieszkańców wsi nie powinien być rozwiązywany kosztem interesów rzemiosła, a więc i kosztem interesów mieszczaństwa którego trzon stanowi właśnie rzemiosło.

Z Izby Krakowskiej

ZEBRANIE RADY IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W KRAKOWIE

W gmachu Izby Rzemieślniczej w Krakowie odbyło się Zebranie Rady Izby Rzemieślniczej, w którem wziął udział Pan Wojewoda Krakowski Michał Gnoiński, oraz Dr. Jan Wyród, Naczelnik Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, jako stały delegat Ministra Przemysłu i Handlu dla Izby.

Prezes Izby Rzemieślniczej Dr. R. Jahoda-Żółtowski, Poseł na Sejm R. P. otwarł obrady witając Pana Wojewodę, przy czym zaznaczył, że Pan Wojewoda Michał Gnoiński jako pierwszy z wojewodów krakowskich bierze udział w obradach Izby co daje dowód głębokiego zainteresowania sprawami rzemiosła i ujęcia ich pod kątem społecznym. W dalszym ciągu Prezes odczytał deklarację wyrażającą radość rzemiosła z powołania do życia Obozu Zjednoczenia Narodowego i uchwalającą, że wszyscy rzemieślnicy województwa krakowskiego zgłoszą akces do tegoż Obozu w myśl rzuconego przez Pana Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza hasła obrony narodowej, którą to deklarację jednogłośnie przyjęto. Następnie zdał sprawozdanie tak z prac na terenie Sejmu, jak też i na terenie Związku Izb Rzemieślniczych, jako najwyższej władzy samorządu gospodarczego rzemiosła, omawiając przytem zagadnienia odnośnie rzemiosła, które obecnie opracowuje się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, spraw szkolnictwa zawodowego, ujednostajnienia doboru nauczycieli szkół dokształcających, układów zbiorowych, chałupnictwa, oraz przedstawił sprawę, tak bardzo interesującą rzemiosło, — kredytów na rozbudowę warsztatów.

Na terenie samorządu gospodarczego rozważane były kwestje konkurencji warsztatów w więzieniach i szkół zawodowych, przy czym w myśl okólnika Rady Ministrów warsztaty w więzieniach produkować będą tylko na własne potrzeby. Wreszcie zwrócił uwagę na prace podjęte przez Związek Rzemieślników Chrześcijan odnośnie nowelizacji ustawy przemysłowej, poruszając także kwestję przywrócenia przymusowego należenia do cechów. W związku z projektem Wicepremiera Kwiatkowskiego, utworzenia w okolicy Sandomierza ośrodków przemysłowych, zdaniem Prezesa, rzemiosło znajdzie tam wielkie możliwości rozwoju i powstanie konieczność założenia tam nowych placówek.

Z kolei Dyrektor Izby Rzemieślniczej Eustachy Gaertner naświetlił w swym przemówieniu prace Izby podjęte w roku 1936, ze szczególnym uwzględnieniem działalności Biura Organizacyjno-Handlowego.

Wicedyrektor Izby Władysław Winiarski, złożył sprawozodanie gospodarcze za rok ubiegły

Pan Wojewoda w swym przemówieniu stwierdził, że zagadnienia rzemieślnicze leżą mu bardzo na sercu i chciałby podejść do nich możliwie jak najdokładniej. I dlatego prosi Radę, aby zechciała z nim współpracować w tej dziedzinie, obiecując ze swej strony życzliwą pomoc. Sprawę konkurencji, którą wytwarzają rzemiosłu warsztaty anonimowe (fuszerskie) uważa Pan Wojewoda za nader ważną, a niedysponując odpowiednim personelem uważa, aby wespół z Izbą Rzemieślniczą stworzyć rodzaj lotnych komisji, które miałyby za cel kontrolę warsztatów.

W dalszym ciągu zebrania, już pod nieobec-

ność Pana Wojewody Rada przyjęła zamknięcie rachunkowe za rok 1936 udzielając absolutorium Zarządowi i Dyrekcji Izby.

DYSKUSJA O SPRAWACH RZEMIOSŁA NA RADZIE MIEJSKIEJ

W czasie obrad nad budżetem miasta, Wiceprezes Izby Rzemieślniczej w Krakowie Antoni Jarosz, Radny Miejski w przemówieniu swym poruszył sprawę rzemiosła. Na terenie Krakowa zubożenie rzemiosła postępuje z zastraszającą szybkością, a częściowo do tego przyczynia się także konkurencja wiejskich nieuprawnionych warsztatów zawodu piekarskiego i rzeźniczo - wędliniarskiego, które dowożą do miasta prowincjonalne mięso, czy też pieczywo produkowane nieraz w opłakanych warunkach higienicznych. Poruszył dalej sprawę konkurencji firmy „Bata", która fatalnie odbija się, na rzemiośle szewskim. Wreszcie omówił sprawę t. zw. fuszerów, którzy nie płacąc podatków ani świadczeń socjalnych konkurują z legalnym rzemiosłem ceną, dając natomiast po partacku wykonaną pracę. Wreszcie zaapelował do Prezydium miasta, aby Zarząd Gminy udzielił subwencji Kasie Bezprocentowego Kredytu Rzemiosła Chrześcijańskiego, która ma na celu udzielanie pożyczek najuboższym warsztatom rzemieślniczym.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU RZEMIEŚLNIKÓW KRAKOWSKICH

odbyło się w lokalu przy ul. Sławkowskiej L. 13/15. Na Zebraniu pod przewodnictwem Prezesa Związku A. Jędrzejowskiego uchwalono nowy statut, poczym Prezes Izby Rzemieślniczej Pos. Dr. Jahoda - Żółtowski, omówił sprawę założenia wojewódzkiego związku rzemieślników krakowskich, który zjednoczy organizacyjnie wszystkie drobne chrześcijańskie organizacje rzemieślnicze z prowincji. Zgłoszony formalny wniosek w tej sprawie został przyjęty jednomyślnie, a obecny Zarząd Związku ma opracować statut.

Wreszcie omówiono sprawę założenia „Koła Młodych" przy Związku Rzemieślników, dziękując za ofiarną pacę w tym kierunku inż. Nawrockiemu, Dyrektorowi Szkoły Dokształcającej Dziennej.

ZJAZD CHRZEŚCIJAŃSKICH MISTRZÓW PIEKARSKICH WOJ. KRAKOWSKIEGO

W Związku Rzemieślników Krakowskich przy ul. Sławkowskiej L. 13/15 obradował dwudniowy Zjazd Związku Chrześcijańskich Mistrzów Piekarskich woj. krakowskiego, w którym imieniem kurii krakowskiej wziął udział Ks. Prałat Moliński, imieniem Pana Wojewody Naczelnik Wydziału Przem. Urz. Woj. Dr. Wyród, Nacz. Urz. Woj. Dr. Golfinger, Mgr. Hordziejewski, ze Starostwa Grodzkiego, Mgr. Holyński z Zarządu miasta, Izbę Rzemieślniczą w Krakowie reprezentowali Prezes Dr. Jahoda - Żółtowski, pos. na Sejm, Wiceprezes A. Jarosz, Dyrektor E. Gaertner, Izbę rolniczą Dr. Mikułowski, Prezes Al. Jędrzejowski, piekarstwo stołeczne, Prezes Magiera i Wiceprezes Reichert, oraz mistrzowie piekarscy z Katowic, Chorzowa i Kutna i całego okręgu woj. krakowskiego. Ks. Metropolita Sr. Stefan Sapieha nadesłał swoje błogosławieństwo Zjazdowi. Obradom przewodniczył Prezes Ogólno-Polskiego Związku Piekarzy w Warszawie Magiera, a protokół prowadził Dr. Matus.

Obrady otwarł Prezes Związku T. Kozłowski witając gości i przedstawicieli rzemiosła, a następnie Ks. Prałat Dr. Moliński złożył życzenia pomyślnych obrad. Naczelnik Dr. J. Wyród podniósł w swym przemówieniu, że Pan Wojewoda interesuje się bardzo sprawami rzemiosła, a specjalnie zaś obserwuje sprawy piekarstwa, poczym Pos. Dr. Jahoda - Żółtowski naświetlił zadania zawodu piekarskiego wobec Państwa, który produkuje powszedni artykuł.

Prezes T. Kozłowski zdał krótkie sprawozdanie z czynności organizacyjnych i gospodarczych Związku, Starszy Cechu Piekarzy Krakowskich J. Zieliński wygłosił referat na temat kalkulacji cen mąki i ceny chleba i domagał się w rezolucji przywrócenia przymusowego należenia do Cechu. Referat o podatku przemysłowym i dochodowym z przeprowadzeniem szczegółowej kalkulacji tak pracy robotnika, jak i mąki, wygłosił T. Kozłowski, po czym sprawę przymusowego święcenia niedzieli i świąt, jak też i handlu domokrążnego przedstawił Fr. Magiera, zgłaszając rezolucję domagającą się od władz ścisłego przestrzegania ustawy w tych sprawach. H. Molicki na temat kwestji uczniowskiej i zatrudnienia młodocianych w zawodzie domagał się w rezolucji utworzenia szkoły piekarskiej, gdzie uczonoby młodzież racjonalnego wypieku pieczywa, będąc przy tym zdania, że wiek przyjęcia do praktyki piekarskiej należy obniżyć na 17-ty rok życia. J. Długoszewski w referacie o kontroli piekarń zgłosił rezolucję, by kontrola ta była przeprowadzana zawsze w obecności fachowego mistrza, wreszcie referat na temat ogólno - polskich spraw zawodu piekarskiego, wygłosił W. Sadłowski z Katowic.

W dyskusji zabrał głos Nacz. Goldfinger stwierdzając, że zarządzenia w stosunku do piekarń należy brać jako zabieg władz administracyjnych o dobro obywateli, którzy jedząc dobry chleb nabywają sił i wita z radością powstanie Związku, z którym będzie współpracował i rozstrzygał na wspólnych posiedzeniach różne problemy. Zarządzenia co do regulacji cen były wywołane koniecznością, a piekarstwo, które obecnie ma cenę chleba niższą, jak cenę mąki, musi jednak ten okres przetrzymać. Dalej zabierał głos cały szereg mówców.

Wreszcie wybrano nowe władze Związku w osobach: Prezes T. Kozłowski (Kraków), Wiceprezesi Fr. Magiera (Kraków) i W. Daniec (Zakopane), Sekretarz J. Długoszewski (Kraków),

Skarbnik F. Woźniak (Kraków), Członkowie Zarządu: Radca A. Moliński (Żywiec), J. Zieliński (Kraków), H. Molicki (Kraków), J. Zasada (Kraków). Przewodniczącym Sądu Honorowego A. Kmietowicz (Krynica), Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej W. Płatek (Kraków).

PRZESZŁOŚĆ I PRZYSZŁOŚĆ RZEMIOSŁA

Z cyklu odczytów, dla Koła Młodych Rzemieślników przy Związku Rzemieślników Krakowskich w lokalu przy ul. Sławkowskiej L. 13/15 Wicedyrektor Izby Rzemieślniczej w Krakowie Wł. Winiarski, wygłosił odczyt na temat „Przeszłość i przyszłość rzemiosła". Prelegent w bardzo wyczerpującym referacie przedstawił powstanie i rozwój rzemiosła od najdawniejszych czasów, po czym omówiwszy okres największego rozkwitu rzemiosła w wieku XVIII, sprecyzował powody powolnego zahamowania rozwoju rzemiosła. Kryzys, którego początek sięga roku 1929, odsłonił wady ustrojowe rzemiosła. W końcu P. Wł. Winiarski zwrócił uwagę, że rzemiosło samo musi się starać wyjść z impasu, do czego walnie przyczyni się praca nad podniesieniem zawodowym i kulturalnym ogółu rzemieślników, drogą szkolenia zawodowego, udziału w kursach dokształcających, a następnie przez podciągnięcie rzemiosła pod względem solidności co do punktualnego wykonywania zamówień w oznaczonym terminie.

Z Izby we Włocławku

UROCZYSTOŚĆ RZEMIOSŁA WOJEWÓDZTWA WARSZAWSKIEGO

W niedzielę dnia 18. kwietnia 1937 r. odbyła się w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan we Włocławku uroczystość rzemiosła województwa Warszawskiego z okazji pięciolecia urzędowania Prezesa i Dyrektora Izby Rzemieślniczej we Włocławku.

W uroczystości wzięli udział Przedstawiciel Ministra Przemysłu i Handlu p. inż. St. Kral, Przedstawiciel Związku Izb Rzemieślniczych R. P. p. pułkownik Dyr. Sikorski Bolesław, Przedstawiciele miejscowych Władz i Organizacji, Radcowie Izby Rzemieślniczej oraz delegaci prawie wszystkich Związków i Cechów Rzemieślniczych Województwa Warszawskiego.

Dla uczczenia pięciolecia pracy w Samorządzie Gospodarczym, jako upominek odpowiadający najbardziej potrzebom naszego narodu w chwili obecnej, Przewodniczący p. Kwiatkowski wręczył Prezesowi J. Budzanowskiemu książeczkę K. K. O. na sumę zł. 4,604,69 zebraną wśród najofiarniejszych rzemieślników na Fundusz Obrony Narodowej.

Dziękując zebranym, Prezes J. Budzanowski zainicjonował powszechną zbiórkę wśród rzemiosła woj. Warszawskiego na zakup samolotu szkolnego pod nazwą „Rzemieślnik województwa Warszawskiego" wzywając całe rzemiosło aby akcję tą poparło. Jako zaczątek zainicjonowanej powszechnej zbiórki Pan Prezes Izby złożył do zebranej sumy zł. 50. —

Po zakończonych uroczystościach odbyło się w Sali posiedzeń Izby Rzemieślniczej Plenarne posiedzenie Radców Izby.

W czasie obrad zostało przyjęte i zatwierdzone sprawozdanie o ogólnym położeniu rzemiosła i działalności Izby, oraz sprawozdanie za rok 1936 zreferowane przez Dyrektora Izby p. Jana Łazarewicza.

Następnie Rada przyjęła do wiadomości zatwierdzony przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu budżet Izby na rok 1937 oraz powzięła uchwałę wystąpienia do władz o przeniesienie siedziby Izby Rzemieślniczej z Włocławka do Płocka, w związku z przyłączeniem powiatu Wrocławskiego, Nieszawskiego, Lipnowskiego i Rypińskiego do Pomorza. —

POSIEDZENIE WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI GOSPODARCZEJ DLA RZEŹNIKÓW I WĘDLINIARZY PRZY IZBIE RZEMIEŚLNICZEJ WE WŁOCŁAWKU

W dniu 17 kwietnia 1937 r. w lokalu związku Rzemieślników Chrześcijan we Włocławku odbyło się pod Przewodnictwem Prezesa Izby p. J. Budzanowskiego przy współudziale Naczelnika Wydziału Ekonomicznego Związku Izb R. P. p. Erenberga, Dyr. Izby Rzemieślniczej p. Jana Łazarewicza, referenta Izby p. Jana Misiaka oraz 12-tu delegatów Cechów Rzeźnicko Wędliniarskich z wojew. Warszawskiego, posiedzenie wojewódzkiej Komisji Gospodarczej dla rzeźników i wędliniarzy.

Na posiedzeniu omówiona została sprawa wpływu ustawy o uboju rytualnym na stan gospodarczy warsztatów rzeźnickich i wędliniarskich, sprawy organizacyjne spółdzielni składnic surowcowych, oraz sprawy wprowadzenia przymusu zdejmowania skór zwierzęcych przez odbijanie. —

Z Izby w Warszawie

DZIEŃ PIEKARZA W STOLICY

W dniu 25 kwietnia r. b. odbyła się w sali Rady Miejskiej w Warszawie uroczystość „Dnia Piekarza" w związku z organizowaną przez Zarząd Miejski propagandową akcją sanitarną p. t. „Poznajmy piekarnie, z których spożywamy pieczywo".

Uroczystość zagaił Wiceprezydent Józef Ołpiński, powołując do prezydium przedstawicieli Ministerstwa Opieki Społecznej, Komisariatu Rządu oraz Izby Rzemieślniczej.

Pan Wiceprezydent swierdził, że piekarstwo w Polsce ma wielkie tradycje. Ambicje, które

powinny przewodzić piekarzom stołecznym, to nie tylko to, żeby pieczywo w Warszawie było dobre, ale żeby było najlepsze w całej Polsce, by zyskało rozgłos zagranicą. W związku z akcją czystości sklepów, przed 4 miesiącami kupcy dostali dyplomy uznania, teraz zaś wyróżnia się piekarnie, produkujące zdrowo i higienicznie oraz czysto przewożące pieczywo.

Następnie dr. Kowalczewski wygłosił krótki referat, wykazując celowość akcji sanitarnej Zarządu Miejskiego oraz stwierdzając postęp w dziedzinie podniesienia warunków zdrowotnych przy wytwarzaniu pieczywa. Z 3.000 pracowników, poddanych badaniom lekarskim, 59 okazało się chorymi na gruźlicę, jaglicę i choroby skórne. Chorych skierowano do szpitali, sanatoriów i poradni ośrodka zdrowia. Przeszkoleniu sanitarnemu poddano 626 ekspedientek i kelnerek. Wiele piekarń odnowiono — przemalowano wozy piekarskie, sprawiono woźnicom przepisowe fartuchy, wprowadzono też przepisowe kosze do przewożenia chleba przykryte brezentem. Ogólny bilans akcji dzięki współpracy lekarzy z piekarzami jest dodatni.

Z kolei zabrał głos poseł Antoni Snopczyński, Prezes Izby Rzemieślniczej w Warszawie, podkreślając, że inicjatywa Zarządu Miejskiego zasługuje na uznanie. Mówca stwierdza,, że w opinii publicznej istnieje do pewnych zawodów rzemieślniczych nieusprawiedliwione uprzedzenie. Do takich należą m. in. piekarze, którzy uważani są za tych, co paskują. Nie interesuje nikogo, że to nie wina piekarza, ale drogiego surowca. Dlatego też — konkluduje Pan Prezes — urządzenie „dnia piekarza" było celowe, wykazało bowiem, w jakich warunkach stolica wyrabia, przewozi i sprzedaje pieczywo. Tak jak słusznie obywatele chcą wiedzieć, w jakich warunkach odbywa się produkcja, tak cukiernicy piekarze mają prawo, by darzono zaufaniem ich trudną i odpowiedzialną pracę.

Dobrze się stało — kończy Pan Prezes — że władze, które administracyjnie mogą karać, wybrały drogę współpracy i za to w imieniu Izby Rzemieślniczej w Warszawie składa Zarządowi Miejskiemu podziękowanie.

Starszy Cechu Piekarzy m. st. Warszawy i Prezes Stow. Właścicieli Piekarń R. P., Bronisław Magiera wyraził podziękowanie za podjętą inicjatywę i stwierdził, że piekarstwo stołeczne dokłada wszelkich starań, ażeby podołać swemu trudnemu zadaniu. Wysiłki piekarzy, mające na celu przeciwstawienie się spekulacji mąką i dostarczenie pieczywa konsumentom, są nie doceniane przez opinię publiczną. Niewspółmierne ceny mąki i chleba wymagają ofiar od piekarzy. Mówca kończy zapewnieniem, że piekarstwo pracować będzie i nadal dla dobra państwa i społeczeństwa.

Starszy Cechu Cukierników, Aleksander Puchalski wyraził Zarządowi Miejskiemu podziękowanie za podjętą akcję, stwierdzając, że droga przeszkalania młodzieży i starszych w zasadach czystości i higieny, daje nie tylko widome rezultaty ale i podnosi poziom kultury zawodowej.

W imieniu Cechu Zrzeszonych Piekarzy dziękował Zarządowi Miejskiemu p. Blajman, podnosząc znaczenie współpracy z władzami miejskimi oraz znaczenie zorganizowanej akcji odczytowej.

Na zakończenie głos zabrał opiekun ubogich o. Anicet, kapucyn, który wyraził życzenie, by Warszawa była wzorem dla wszystkich w dostarczeniu i biedokom chleba, który wzmacnia człowieka.

Po przemówieniach Pana Wiceprezydent Olpiński dokonał rozdania 26 dyplomów uczestnictwa, przedstawicielom poszczególnych okręgów. Dalsze 80 dyplomów wręczą poszczególnym piekarzom, biorącym udział w akcji „Poznajmy piekarnie, z których spożywamy chleb", lekarze okręgowi.

Z CECHU SZEWCÓW WARSZAWSKICH

Dnia29 marca 1937 r. odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo - rachunkowe za 1 kwartał 1937 r. i wyborcze. Zarząd Cechu ukonstytuował się jak następuje:

b. senator W. Dobrzyński — Starszy, J. Mironowicz — Podstarszy, J. Rafalski — Członek Zarządu, W. Rekwart — Członek Zarządu, S. Pietruszewski — Członek Zarządu, A. Wiliński— Członek Zarządu, J. Kotyński — Członek Zarządu, L. Ługowski — Członek Zarządu, K. Wyżnikiewicz — zastępca, F. Ciborski — zastępca, K. Filipczak — zastępca, J. Bocheński — zastępca, M. Pomianowski — zastępca. Do Komsji Rewizyjnej: L. Komorowski, A. Wypyszyński, S. Sztajerwald, na zastępców: M. Koźlicki i J. Płachta. Na chorążych: L. Komorowski, M. Koźlicki, S. Boruch, J. Wojtyrowski.

Z Izby we Lwowie

ŚWIĘTO MŁODZIEŻY RZEMIEŚLNICZEJ

Dnia 11 kwietnia 1937 r. odbyło się we Lwowie staraniem Komitetu wyłonionego z pośród przedstawicieli chrześcijańskich cechów rzemieślniczych i Izby Rzemieślniczej pod przewodnictwem p. Gutterwila Jana — święcone dla młodzieży rzemieślniczej uczęszczającej do szkół dokształcających we Lwowie.

Uroczystość zaszczycili swą obecnością J. E. ks. biskup Baziak, przedstawiciele: Kuratorium O. S. L., Izby Rzemieślniczej, Izby Przemysłowo-Handlowej oraz wielu innych instytucji i stowarzyszeń gospodarczych i społecznych.

Uroczystość, w czasie której przedstawiciele starszego społeczeństwa w serdecznych słowach przemówili do zgromadzonej młodzieży, wywarła głębokie wrażenie na uczestnikach.

ROŻNE

Walne Zgromadzenie Związku Rzem. Chrześcijan w Warszawie

W dniu 12 kwietnia 1937 r. odbyło się w lokalu własnym zgromadzenie sprawozdawczo - budżetowe Związku. Zebranie zagaił prezes poseł A. Snopczyński stwierdzając, iż zwołane zostało zgodnie z par. 10 statutu Związku. Następnie prezes odczytał listę zmarłych członków Związku, prosząc o uczczenie ich pamięci przez powstanie.

Na przewodniczącego zebrania poproszono senjora Związku p. P. Nowickiego, na assesorów p. p. b. senatora W. Dobrzyńskiego, A. Pstrusińskiego, St. Czapińskiego, J. Piszczatowskiego. na sekretarza B. Stryjewskiego. W dalszym ciągu przewodniczący odczytał porządek obrad, który jednomyślnie przyjęto, poczym sekretarz zebrania p. B. Stryjewski odczytał protokół z poprzedniego walnego zgromadzenia. Do protokółu nikt poprawek nie wniósł, przyjęto go więc do zatwierdzającej wiadomości.

W następnym punkcie porządku dziennego skarbnik Związku p. Br. Weber zakomunikował zebranym, iż wobec rozesłania do wszystkich członków związku sprawozdania drukowanego uważa szczegółowe sprawozdanie rachunkowe za zbyteczne, prosząc jedynie o kierowanie zapytań w razie jakichkolwiek wątpliwości, na które będzie odpowiadał w kolejności.

W dyskusji zabierali głos p. p. W. Bartołd, Janiak, A. Młynarski i inni. Po udzieleniu wyjaśnień przez skarbnika przewodniczący udzielił głosu p. F. Aniołowiczowi, który jako przewodniczący Komisji Rwizyjnej odczytał protokół tejże Komisji, wnosząc o udzielenie zarządowi absolutorium z podziękowaniem.

Ogólne oklaski były wyrazem uznania. Dyr. Związku p. J. Glapiński zrefrował ogólnie działalność Związku, Kół zawodowych istniejących przy związku oraz „Gazety Przemysłowo - Rzemieślniczej“ stwierdzając, iż ostatnio pismo to będące organem związku wybitnie podniosło zarówno swój poziom jak i nakład, godnie odzwierciadlając interesy i potrzeby rzemiosła chrześcijańskiego w Polsce.

Sprawozdanie nagrodzono oklaskami. Budżet Związku na 1937 r. zreferował skarbnik p. Br. Weber, który przedstawia się po stronie wpływów i rozchodów sumą zł. 126.113.48 gr. W tej sprawie zabierali głos p. p. Janiak, Wachniewski St. Czapiński i Bukowski. Wyjaśnień udzielał dyr. J. Glapiński oraz skarbnik Br. Weber.

Po dyskusji budżet w preliminowanych sumach jednomyślnie zatwierdzono.

Z kolei sekretarz Związku p. E. Daab zreferował sprawę członka Związku p. Szymona Jędruszka wnosząc o skreślenie go z listy członków Związku, a to na podstawie uchwały sądu koleżeńskiego i Zarządu Związku powziętej w myśl § 7 punktów 4 i 5 statutu Związku.

Wniosek wykluczający jednomyślnie zatwierdzono.

* * *

W dn. 10 maja pod przewodnictwem p. Edmunda Bernatowicza odbyło się zebranie wyborze jako druga część W. Zebrania.

W uzupełniających wyborach do zarządu, ustępujący członkowie Zarządu pp: Bernatowicz Edmund, Weber Bronisław, Piwnicki Julian, Borkowski Tomasz, Talikowski Tytus zostali wybrani ponownie na następną kadencję.

Na zastępców: Jaworski Feliks, Janiszewski Marceli, Borkowski Piotr, Lewandowski Stefan, Michalski Władysław.

Na członków Komisji Balotującej: Kłosowicz Czesław, Więckowski Czesław Śliwiński Ludwik, Różański Stanisław, Karłowicz Stanisław, Białek Stanisław, Brzozowski Leon, Królak Feliks, Konarzewski Leon, Lipiński Józef, Michalski Władysław, Nowak Józef, Staworzyński Roman, Zarzycki Jan, Kowalski Robert, Fajęcki Julian, Czapiński Ludomir, Sosnowski Bolesław, Łypaczewski Stanisław, Choiński Jan Henryk.

Na członków Komsji Rewizyjnej: Stryjewski Bronisław, Staszewski Kazimierz, Świątkowski Feliks, Aniołowicz Feliks, Karłowicz Edmund.

Jako zastępcy: Roguski Klemens, Strosznajder Jan.

Na członków Sądu Koleżeńskiego: Nowicki Paweł, Magnuski Palemon Marceli, Maciak Kazimierz, Mencel Antoni, Wild Jakób.

Jako zastępcy: Domaradzki Stefan, Wojciechowski Wacław.

Oświadczenie p. Prezesa Posła Antoniego Snopczyńskiego

Od dłuższego czasu pewien odłam prasy, do którego zaliczają się czasopisma A. B. C., Goniec Warszawski, Wieczór Warszawski, prowadzi ożywioną kampanię pozornie w obronie rzemiosła, a faktycznie wymierzoną przeciwko mnie i przeciw instytucjom, do kierowania którymi zostałem powołany.

Kampania ta w ostatnich dniach przybrała formę niewybrednych ataków, a nawet paszkwilów osobistych. Merytoryczne rozprawianie nad stawianymi mi zarzutami uważam za niemożliwe, gdyż forma, w jakiej te zarzuty zostały postawione, uwalnia mnie od publicznej dyskusji.

Nie mogę również w tej kampanii dopatrzeć się troski autorów o interes publiczny, widzę na-

tomiast wyraźną akcję osobistą, która nie waha się przed usiłowaniem szkodzenia instytucjom publicznym, aby tą pośrednią drogą móc mnie atakować, maskując w ten sposób swoje animozje lub też chęć pomszczenia urojonych krzywd.

Jedyną celową reakcją na tego rodzaju napaści jest droga sądowa, to też przeciw wszystkim wymienionym czasopismom wytoczyłem sprawy sądowe.

Rozprawy sądowe, które do tego czasu się odbyły, kończyły się wyrokami skazującymi (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 ub. m. skazujący redaktora odpowiedzialnego „Gońca Warszawskiego“ p. Woroszyńskiego na miesiąc aresztu, a autora artykułu p. Mystkowskiego na 3 miesiące aresztu).

Antoni Snopczyński
Poseł na Sejm.

Odznaczenia Państwowe na piersiach rzemieślników

Pan Prezydent Rzeczypospolitej dekretem z 30 kwietnia b. r. nadał za zasługi na polu rozwoju Ligi Morskiej i Kolonjalnej Złoty Krzyż zasługi (po raz drugi) Władysławowi Szumańskiemu, prezesowi Izby Rzemieślniczej w Wilnie.

Brązowy Krzyż Zasługi poraz pierwszy za zasługi na polu pracy zawodowej otrzymali Zygmunt Marian Rajchert, masarz w Radzyminie i Kazimierz Wojcieszkiewicz piekarz w Radzyminie.

143 Rocznica Powstania Ludu Warszawy pod wodzą szewca J. Kilińskiego

W dniu18 kwietnia b. r. w kościele św. Jacka w Warsawie,. odbyło się uroczyste nabożeństwo ku uczczeniu rocznicy powstania ludu Warszawy pod wodzą J. Kilińskiego. Nabożeństwo odprawił ks. dr. Trzeciak, po czym w podniosłym przemówieniu, nawiązując do dawnych tradycji mieszczaństwa polskiego, zwrócił się do obecnych o popieranie chrześcijańskich placówek. Na nabożeństwo przybyły niemal wszystkie cechy warszawskie ze sztandarami.

Po nabożeństwie udano się na Stary Dunaj pod dom, w którym mieszkał i spiskował J. Kiliński. W domu tym znajduje się wmurowana tablica pamiątkowa ku pamięci potomnym.

Na placyku przed domem uformowały się poczty sztandarowe cechów, gdzie przemówił prezes p. P. Nowicki, skreślając dzieje tego domu, jak również znajdującego się naprzeciwko, domu Cechu Szewców Warszawskich, darowanego ongiś szewcom straganiarzom przez króla Jana Kazimierza. Z żywym zainteresowaniem wysłuchali wszyscy nieznanych sobie faktów historycznych. Następnie pochód udał się pod pomnik Jana Kilińskiego, gdzie złożono wieńce o barwach narodowych. Dalej pochód udał się do lokalu Zw. Rzem. Chrz., gdzie odbyła się uroczysta akademia.

Starszy Cechu Szewców Warszawskich b. senator Wł. Dobrzyński zagajając akademię poprosił na przewodniczącego posła A. Snopczyńskiego. Do prezydium zostali zaproszeni p. p. St. Czapiński, A. Szmalenberg, Br. Weber, P. Nowicki, L. Kamler i J. Domagała.

O Janie Kilińskim jako Wodzu i obywatelu dał szkic historyczny dyr. Związku p. J. Glapiński, charakteryzując Jego pracę w poszczególnych okresach życia. Długi i treściwie opracowany referat zapoznał zebranych o życiu bohatera narodowego J. Kilińskiego, za co też prelegenta nagrodzono rzęsistymi oklaskami.

Prezes P. Nowicki w pięknej formie, zapoznał obecnych z charakterystycznymi przejawami ówczesnych czasów, w których żył i pracował dla Polski Jan Kiliński, oraz o roli Jego jaką odgrywał w życiu stolicy. Obecni z wielkim zainteresowaniem wysłuchali nieznanych szerszemu ogółowi historycznych faktów, wyrażając swe podziękowanie za danie możności zapoznania się z nimi.

Następnie p. J. Mironowicz mistrz szewcki podstarszy Cechu i członek Zarządu Zw. Rzem Chrz. ze swadą wypowiedział przez siebie ułożony wiersz okolicznościowy ku czci J. Kilińskiego, za co zebrani dziękowali mu hucznymi oklaskami.

Na zakończenie Starszy Cechu p. Wł. Dobrzyński w serdecznych słowach podziękował wszystkim przybyłym na zaproszenie Cechu, poczym przewodniczący poseł p. A. Snopczyński zamknął akademię.

Całość uroczystości stała na wysokim poziomie i wywarła na uczestnikach niezatarte wspomnienia.

Poświęcenie lokalu Z. Rz. Ch. w Kole

Dnia 25 b. m. odbyło się poświęcenie lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan w Kole. Na podniosłą tę uroczystość przybyli wicestarosta, ks. kanonik, burmistrz miasta, delegat Izby Rzemieślniczej oraz licznie zgromadzeni rzemieślnicy i przedstawiciele kupiectwa chrześcijańskiego.

Po poświęceniu odbyło się walne zebranie Kasy Bezprocentowych Pożyczek. Po wygłoszeniu podniosłego przemówienia, szereg osób ze szczerym entuzjazmem zadeklarowało swoje członkostwo w Kasie.

Trzeba podkreślić fakt, że rzemiosło połączyło się z kupiectwem celem uzyskania większych możliwości do intensywnej pracy na odcinku gospodarczym i państwowym.

Po zakończeniu zebrania uchwalono wysłać depeszę z wyrazami uznania i gotowością do

współpracy z Rządem do p. premiera Sławoj-Składkowskiego.

Po zebraniu Kasy Bezprocentowych Pożyczek odbyło się zebranie Zarządów Cechów Chrześcijańskich, w których udział wzięli również delegat Izby i referent przemysłowy Starostwa. Po zreferowaniu sprawy reorganizacji Cechów przez delegata Izby i oświetleniu stanowiska Starostwa przez referenta przemysłowego p. Bigdę, zebrani po dłuższej dyskusji postanowili na miejsce 11 cechów zorganizować 5 cechów żywotnych, zdolnych do wytężonej pracy dla dobra ogółu rzemiosła.

Protest rzemiosła fotograficznego

W dniu 13 kwietnia 1937 r. odbyło się w siedzibie Instytutu Naukowego Rzemieślniczego Im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Warszawie, zebranie rzemieślników-fotografów stolicy, na którym została m. inymi omówiona sprawa t. zw. wykańczalni przy sklepach z materiałami fotograficznymi.

Zapadła rezolucja treści następującej:

Zebrani w dniu 13 kwietnia 1937 przedstawiciele rzemiosła fotograficznego stolicy w imieniu całego zawodu fotograficznego Rzeczypospolitej Polskiej, wyrażają protest przeciwko wnioskowi Związku Izb Przemysłowo-Handlowych złożonemu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu o uznanie t. zw. wykańczalni przy sklepach z materiałami fotograficznymi oraz drogeriami za przemysł wolny.

Czynności wykonywane przez „wykańczalnie“ sklepowe stanowią integralną część rzemiosła fotograficznego, a zatym właściciele takich zakładów (sklepów), zamierzający wykonywać czynności wchodzące w zakres rzemiosła fotograficznego, powinni posiadać karty rzemieślnicze na fotografowanie.

Wobec powyższego zebrani przedstawiciele rzemiosła fotograficznego stolicy proszą usilnie Ministerstwo Przemysłu i Handlu o utrzymanie w mocy okólników ministerialnych, które regulują omawianą sprawę w sposób zgodny z potrzebami życia i duchem przepisów prawa przemysłowego.

Po Targach Poznańskich Targi Gdyńskie

Już niedługo, bo niespełna za 6 tygodni, zostaną otwarte Targi Gdyńskie, które trwać będą od 20 czerwca do 4 lipca rb. Nosząc charakter Targów ogólno krajowych, stanowią one przy tym centralny punkt zborny dla kupiectwa pomorskiego, znajdującego na Targach Gdyńskich przegląd ostatnich zdobyczy techniki produkcji polskiej. W pierwszym rzędzie odnosi się to do Gdyńskich licznych nabywców wśród sfer zanteresowanych w budownictwie gdyńskim i na Pomorzu. W roku obecnym, w związku z dalszym inwestowaniem Gdyni i Pomorza, idącym w kierunku zastosowania w budownictwie najnowszych zdobyczy techniki budowlanej, firmy, które przedstawią na Targach najbardziej zmodernizowaną produkcję, będą miały zbyt zapewniony. Drugim nie mniej ważnym działem, mającym wielkie widoki powodzenia, będzie dział budowy dróg, ponieważ Targi Gdyńskie zostaną zwiedzone przez kierowników robót drogowych w województwie pomorskim, co w łączności z rozbudową ulic Gdyni da firmom wystawiającym bezpośrednio konkretne rezultaty.

Rozbudowa sieci drogowej w województwie pomorskim, w połączeniu z coraz większym uhandlowieniem Gdyni stwarza wyjątkowo dogodne warunki do zmotoryzowania wybrzeża; dział motoryzacji na Targach Gdyńskich ułatwi gdyńskim i pomorskim sferom gospodarczym zaopatrywanie się w odpowiednie wozy, drogą bezpośredniego porównania różnych typów i marek nowoczesnych samochodów.

Największą jednak atrakcją będzie niewątpliwie dział ekspansji morskiej, który, niezależnie od wielu ciekawych eksponatów szeregu firm eksportowych, przedstawi pokaz wzorowych opakowań eksportowych, zarówno transportowo-morskich, jak i do sprzedaży detalicznej, z uwzględnieniem wymagań odnośnych ośrodków odbiorczych.

Będzie to dział specjalnie ważny dla tych eksporterów, którym sprawiało trudność bezpośrednie dotarcie do odbiorcy i zebranie materiałów informacyjnych w tym względzie, a których tym sposobem zastępują Targi Gdyńskie.

Targi Przemysłowe w Szeged na Węgrzech

W dniach od 26-V do 6-VI br. odbędą się w Szeged, największym, prowincjonalnym mieście Węgier, targi przemysłowe, reprezentujące głównie przemysł chałupniczy i domowy, którego Szeged jest siedliskiem. Wystawiane wytwory są mieraz wysokiej wartości technicznej i artystycznej. Ze względu na zgrupowanie głównie przemysłu i sztuki ludowej węgierskiej, Targi w Szeged mają charakter oryginalny.

Byłoby pożądane zorganizowanie, przez związki i stowarzyszenia rzemieślnicze, wycieczek na targi szegedyńskie. Koleje węgierskie

przewidują 50% zniżkę kolejową dla uczestników Targów.

W razie zorganizowania większej zbiorowej wycieczki, bliższych informacji udzieli Biuro Organiz. — Handl. Związku Izb Rzemieślniczych, Warszawa, ul. Królewska 23.

Wycieczka Związku Rzemieślników Chrześcijan do Paryża

Cena wycieczki Warszawa — Berlin — Bruksela — Lens — Paryż — Boulogne i z powrotem statkiem do Gdyni wynosi zł. 455 i obejmuje: przejazdy kolejowe III klasy, przewożenie uczestników wycieczki autokarami do hotelu i z powrotem wraz z bagażem ręcznym, zwiedzanie autokarem wg. programu, bilety wstępów do zwiedzanych gmachów, muzeów, honorarium przewodnika, władającego językiem polskim, 10 przejazdów metrem w czasie pobytu w Paryżu, wszelkie napiwki dla służby hotelowej i restauracyjnej oraz cenę paszportu zbiorowego wraz z wizami: niemiecką, belgijską i francuską.

Należy dodać, że uczestnicy wycieczki mają zagwarantowane hotele II kat. Posiłki będą następujące: na śniadanie: kawa, herbata lub mleko, 3 bułki z masłem, na obiad: przekąski (sałata z kartofli, buraków, selery, wędlina, rybki), danie mięsne, jarzyny, ser, lub owoce, ćwierć butelki wina, kolacja: zupa, ryba, danie mięsne, słodkie.

Program wycieczki jest następujący:

Dzień 1. (22. VII.) czwartek 21,50 odjazd z Warszawy.

Dzień 2. (23. VII.) piątek 5,15 wyjazd z Poznania; 6,15 Zbąszyń granica; 9,00 przyjazd do Berlina; transfer do hotelu, śniadanie; zwiedzanie miasta autocarem, obiad, kolacja nocleg.

Dzień 3. (24.VII.) sobota — śniadanie, transfer, odjazd do Brukselii, obiad w wag. restaur., kolacja w wag. restaur.; godz. wiecz. Bruksela przyjazd, transfer, nocleg.

Dzień 4. (25. VII.) niedziela — 6,00 śniadanie, 7,00 — 9,00 zwiedzanie Brukseli, transfer na dworzec; 9,30 odjazd do Lens; 12, 30 przyjazd do Lens; transfer, uroczystości z emigr. pol., obiad, zwiedzanie pobojowisk, kolacja, transfer, na noc przyjazd do Paryża, transfer, nocleg.

Dzień 5. (26.VII.) poniedziałek — Paryż, pobyt en pension, zwiedzanie cały dzień autocarem.

Dzień 6. (27. VII) wtorek — Paryż, pobyt en pension, całodzienne zwiedzanie Wystawy.

Dzień 7. (28.VII.) środa — Paryż, pobyt en pension, całodzienne zwiedzanie Wystawy.

Dzień 8. (29. VII.) czwartek — Paryż, pobyt en pension, przed poł. zwiedzanie Louvre'u, po poł. wolne.

9. (30. VII.) sobota — Paryż, pobyt en pension, dzień wolny.

Dzień 11. (1. VIII) niedziela — Paryż pobyt en pension, dzień wolny.

Dzień 12. (2.VIII) poniedz. — Paryż, śniadanie, w godz. rannych odjazd do Boulogne, transfer, obiad, kolacja, transfer na statek.

Dzień 13. (3. VIII) wtorek — na morzu, na statku „Pułaski".

Dzień 14. (4. VIII) środa — na morzu na statku „Pułaski".

Dzień 15. (5. VIII) czwartek — przyjazd do Gdyni.

Wszelkich informacji w sprawie wycieczki udziela Związek Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie, Miodowa 14.

PRZEGLĄD PRASY

Biuletyn Informacyjny I. R. w Kielcach zamieszcza ciekawe uwagi w sprawie zwalczania nielegalnego uboju zwierząt, dalej kronikę rzemieślniczą z terenu izby oraz bogaty dział informacyjny.

Biuletyn I. R. w Lublinie w przejrzystej formie daje przegląd z najważniejszych zainteresowań rzemieślników na tamtejszym terenie. Obfite wiadomości bieżące zamykają numer kwietniowy.

Gazeta Przemysłowo - Rzemieślnicza (Nr. 8) podaje na wstępie „wspomnienie o dniu 19 kwietnia 1936 r." pióra Pawła Nowickiego, następnie „Doniosłe zadania stanu rzemieślniczego, pogadankę, którą wygłosił p. J. M. Taylor. Z innych artykułów: „O wykorzystanie kredytów małopolskiego funduszu przemysłowego, oświadczenie prezesa posła Snopczyńskiego, Dzień piekarza w stolicy, Z życia organizacji, oraz Komunikaty — dopełniają numer.

Gazeta Przemysłu Rzeźnickiego (Nr. 48) artykuł wstępny poświęca otwarciu ogólno-polskich Targów Rzemiosła w ramach Targów Międzynarodowych w Poznaniu. Autor podkreśla, że Targi „wskażą naocznie konsumentom różnicę **między wyrobem fachowego rzemiosła a wyrobami falangi różnego autoramentu niefachowców"**. Targi staną się za tym propagatorem fachowości.

Głos Rzemieślnika, tygodnik ogólno - branżowy z maja r. b. rozpoczyna artykułem „Wysiłki o lepsze jutro" — Artyłuy Wł. Zakrzewskiego o udziale rzemiosła w Targach Poznańskich, Poradnik dla samodzielnego rzemieślnika, Informator oraz Komunikaty dopełniają numer.

Kominiarz Polski. Komitet redakcyjny wypuszczając ten pierwszy numer wypowiada swoje credo: „że chce stworzyć własny i mocny organ zawodowy, który ma być obrońcą i wyrazicelem dążeń na zewnątrz z jednej strony, a z drugiej „informatorem rzeczowym i bezstronnym w sprawach zawodowych, oraz spójnią łączącą kominiarstwo polskie w imię wspólnego dobra zawodu".

Ze swej strony nowemu miesięcznikowi życzymy urzeczywistnienia tych dążeń.

Kpuiec polski we Francji. P. Rokosz Jan, prezes Związku Kupców i Rzemieślników polskich we Francji w artykule wstępnym porusza pewne problemy, które powinny przyoblec realny kształt w czasie V-go W. Zjazdu Delegatów między innymi zwraca uwagę, że:

Sprawy handlowe wymagają szczegółowego omówienia na Zjeździe w celu doprowadzenia w jak najkrótszym czasie do uruchomienia „Centrali Handlowej", która winna stać się właściwą reprezentacją handlu importowo - eksportowego kupiectwa polskiego na emigracji z Polską. Myśl ta niezupełnie jeszcze przenika do świadomości wszystkich członków. Piąty Walny Zjazd, zastanawiając się nad tymi zagadnieniami, przyśpieszy definitywnie załatwienie sprawy i da impuls Okręgom do szybkiej realizacji, jako etap następny dążeń naszego Związku. Został nawiązany kontakt z Bankiem P. K. O. w Paryżu i Centralą w Warszawie, który w zrozumieniu intencyj i zamierzeń Związku inicjatywę powołania do życia Spółki Handlowej popiera, a nawet prawdopodobnie weźmie udział finansowy. — Kupiectwo polskie we Francji, mając tak potężny atut w ręku, winno wykazać zainteresowanie przez wykupienie przez wszystkich czonków, jak największej ilości udziałów Centrali Handlowej, która mieć będzie dla Związku ogromne znaczenie.

— Artykuły: Rzut wspomnień na 6-letni okres pracy związkowej, Renesans rzemiosła, „Podstawą rozwoju gospodarczego musi być szkolnictwo zawodowe, oraz „Kąciki" branżowe składają się na interesującą całość — kwietniowego numeru.

Młody Zawodowiec, jak zawsze w doskonałej redakcji przynosi swoim młodym czytelnikom w łatwej i barwnej formie podane artykuł'ki fachowe z różnych dziedzin zawodowych. Sprawozdanie z uroczystości, krótkie opowiadania nowiny techniczne i t. p. składają się na całość interesującego pisemka, to też rozporządzeniem Ministerstwa W. R. i O. P. „Młody Zawodowiec" uznany został za pismo dozwolone do użytku młodzieży szkół zawodowych dokształcających, gimnazjów zawodowych, ogólnokształcących oraz starszych klas szkół powszechnych.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

W ostatnich dniach ukazała się książka Dra Herberta Sanda dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi p. t. „Chałupnictwo i jego związek z przemysłem, rzemiosłem oraz bezrobociem". Wśród ubogiej literatury poświęconej sprawie chałupnictwa z uznaniem powitać należy każdą prasę dorzucającą nowe przyczynki do tej tak obecnie aktualnej sprawy. Tym bardziej jest ona na czasie, że sprawą chałupnictwa interesuje się obecnie Ministerstwo Przemysłu i Handlu i Ministerstwo opieki Społecznej oraz Samorządy Gospodarcze. Odkładając bliższe omówienie książki p. D-ra H. Sanda, zawierającej wiele cennego materiału do najbliższego numeru „Rzemiosła" sygnalizujemy tymczasem jej ukazanie się.

Praca wydana została z zasiłku Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi. Skład główny w Księgarni Dzieł Prawniczych i Ekonomicznych. Warszawa, Plac Napoleona 1. Cena zł. 2.60.

Skrzynka pocztowa

Cech Rzemieślników Chrześcijan w Radzyniu Podlaskim.

Na zapytanie jakie godło umieścić w pieczęci okrągłej Cechu komunikujemy, że przepisy prawne dotyczące cechów nie zawierają w tym kierunku żadnych wskazań, natomiast wzbronione jest używanie przez osoby i instytucje prywatne pieczęci z orłem państwowym. Naszym zdaniem godło cechu, który jednoczy wszystkie rzemiosła może się składać bądź z kombinacji godeł fachowych, bądź też z symbolów pracy rzemieślniczej i wzajemnej łączności. Projekt takiego godła wykona każdy należycie uzdolnony w swoim zawodzie grawer. Jeśli rzemieślników - grawerów na miejscu nie ma, radzimy porozumieć się z firmami warszawskimi.

Pani Cecylia Janota we Lwowie:

Jeśli posiada Pani kartę rzemieślniczą na prowadzenie rzemiosła „rzeźnictwo i wyrąb mięsa" ma Pani tym samym uprawnienie do prowadzenia **smaoistnie,** powyższego przemysłu i nie dotyczą osoby Pani zakazy, zawarte w rozporządzeniu Ministra Opieki Społecznej z dnia 3 października 1935 r. o robotach wzbronionych młodocianym i kobietom (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 484), w myśl których wzbronione jest wykonywanie przez kobiety robót w rzeźniach przy uboju bydła i nierogacizny.

Zakazy, zawarte w wymienionych rozporządzeniach regulują tylko kwestie zatrudniania **robotników** przez samoistnych przemysłowców, natomiast nie odnoszą się do prac wykonywanych przez nich samych.

P. D. Nadel w Białymstoku:

Zastrzeżenie umowy, że wierzytelność ma być zapłacona w pieniądzach zagranicznych jest z samego prawa uważane za nieistniejące, jeśli wierzytelność płatna jest na obszarze Państwa Polskiego.

P. Piotr Kotarba w Radomiu.

Zarówno Starszy i podstarszy, jak i pozostali członkowie zarządu cechu pełnią swoje czynności bezpłatnie. Wszelkie umowy co do ewentualnego wynagrodzenia za spełnianie powyższych czynności są nieważne.

Pośrednictwo Pracy

Piergies Jan, lat 17, zam. w Krakowie ul. Rzeźnicza L. 29 prosi o przyjęcie do warsztatu na praktykę w zawodzie metalowym.

Tutaj Adolf, lat 20, po odbyciu trzechletniej praktyki w warsztacie stolarskim (specjalista w wyrobie nart) prosi o pracę za skromnym wynagrodzeniem.

Tutaj Józef, lat 18, prosi o przyjęcie do praktyki w krawiectwie lub wędliniarstwie.

Ewentualne zgłoszenia przyjmuje Biuro Organizacyjno - Handlowe Izby Rzemieślniczej w Krakowie, ul. Św. Anny L. 9.

POTRZEBNY CZELADNIK

Zakład Zegarmistrzowski p. Jurewicza Witolda w Wilnie przyjmie czeladnika zegarmistrzowskiego.

Kandydat musi być wyznania chrześcijańskiego, bezwzględnie uczciwy i dobry fachowiec drobnych robót zegarmistrzowskich. Wynagrodzenie 200 zł. miesięcznie.

Oferty wraz z dokładnym wskazaniem dotychczasowych miejsc pracy wraz z odpisami zaświadczeń należy kierować na adres: Jurewicz Witold — Wilno, ul. Mickiewicza 4.

UNIEWAŻNIENIA ŚWIADECTW.

Unieważnia się świadectwo czeladnicze na nazwisko Franciszek Ficek, ur. 17. I. 1904 r. w Jaszczurowej pow. Wadowice woj. Krakowskie. Świadectwo to zostało wydane przez Cech Piekarzy w Chrzanowie dnia 20 I. 1926 r.

Unieważnia się dyplom wydany w r. 1928 na nazwisko Władysława Nowickiego, kotlarza miedzianego, zamieszkałego w W-wie przy ul. Łuckiej 8 m. 12.

Unieważnia się dyplom czeladniczy, wydany przez Cech Zdunów w m. Kole w roku 1900 na imię Kurdy Józefa. Dyplom ten spalił się podczas pożaru m. Kalisza w roku 1914.

Unieważnia się zagubione świadectwo czeladnicze dla zawodu kowalskiego na nazwisko Aloizego Grima zamieszkałego w Skrbensko-Gołkowicach, pow. Rybnik.

Prenumerata: Kwartalnie zł. 2., półrocznie zł. 4 rocznie zł. 8

Ceny ogłoszeń: cała strona — zł. 250, 1/2 — zł. 130, 1/4 — zł. 70. W tekście 25% drożej. Unieważnienie świadectw zł. 1.50

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor: Julian Strawa**

Druk. „Zgoda" J. Klimczak i S-ka. Zielna 47 Tel. 619-57.